Nr. 206. Niedziela 8 Września 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 K 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 września b. r. nadać najmiłościwiej zwyczajnemu profesorowi Uniwersytetu w Grazu, dr. Rudolfowi Klemensiewiczowi, zwyczajnemu profesorowi Uniwersytetu we Lwowie, dr. Ludwikowi Finklowi i zwyczajnemu profesorowi Uniwersytetu w Krakowie, dr. Edmundowi Krzymuskiemu, tytuł i charakter radców Dworu z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 września.

Galicya w budżecie Państwa.

Czas krakowski, korzystając z przejazdu P. Ministra skarbu Zaleskiego przez Kraków na posiedzenia klubów polskich do Lwowa, miał z nim wywiad o budżecie galicyjskim w budżecie państwowym na r. 1913.

Dziennik ten pisze:

Słowo Polskie zamieściło niedawno alarmujący telegram z Wiednia z doniesieniem o redukcyach w budżecie na r. 1913. Wedle informacyi *Słowa* redukcye te w porównaniu z rokiem bieżącym mają wynosić 150 milionów, z czego przynajmniej 30 procent, a więc 50 milionów koron przypadnie na Galicyę. W dalszym ciągu *Słowo Polskie* niepokoi kraj wiadomością, iż obcięto znacznie budżet szkolny, że znacznie zredukowano wydatki na utworzenie nowych urzędów pocztowych i że wogóle budżet galicyjski przedstawia się w kolorach bardzo czarnych. Wkońcu apelowało *Słowo*, aby wywarto na Ministra skarbu silniejszy wpływ i ratowano przed nim interesy kraju. Chociaż ten telegram *Słowa* nie podawał prawdy, korzystając z wczorajszego przejazdu P. Ministra skarbu przez Kraków, zwróciliśmy się do niego o wyjaśnienie. P. Minister udzielił nam najwięcej potrzebnych informacyj w następujących słowach:

— Żałuję, że korespondent *Słowa Polskiego* przed wysłaniem tej alarmującej depeszy nie uznał za wskazane zwrócić się wprost do mnie. Przez całe lato bawiłem pod Wiedniem, gdzie stale urzędowałem, gdzie było połączenie telefoniczne, co tygodnia byłem w Wiedniu, a specyalnie od 3 września do dzisiaj. Co do kwestyi samej mogę powiedzieć, że wiadomość, jakoby budżet na r. 1913 w porównaniu z bieżącym miał być o 150 milionów gorszy, jest wprost śmieszna. Na zarzut, jakobym miał czynić skreślenia z krzywdą Galicyi, chyba odpowiadać nie potrzebuję. Budżet na r. 1913 wykazuje normalny przyrost dochodów państwowych we wszystkich gałęziach podatkowych, gdyż siła podatkowa Państwa stale wzrasta i w tym roku także pomyślnie się przedstawia. Ten przyrost dochodów użyty będzie na powiększenie wydatków we wszystkich gałęziach Administracyi, tak, że preliminarz każdego Ministerstwa wykaże większe kwoty na cele kulturalne i gospodarcze. Ponieważ parlament nie uchwalił nowych przedłożeń podatkowych, przeto jest jasne, że ograniczyć się musimy tyko do tego przyrostu normalnego.

To wyjaśnienie wystarcza do stwierdzenia, że i udział Galicyi w budżecie państwowym będzie w tych granicach w każdym razie korzystniejszy, niż w r. 1912. Nieprawdą jest, jakoby budżet szkolny znacznie obcięto. Przeciwnie, środki na cele oświatowe będą wyższe, niż w roku bieżącym. Jaką wartość ma informacya *Słowa*, dowodzi jednak najlepiej fakt, że preliminarz Ministerstwa oświaty jeszcze w szczegółach nie jest wykończony. Także w dziale Ministerstwa handlu o jakiemkolwiek skrzywdzeniu interesów Galicyi tak na polu przemysłowem, jak i Administracyi państwowej mowy być nie może. Specyalnie mogę oznajmić, że subwencya w wysokości 100 tysięcy koron na fundusz przemysłowy, ten dawny, a niedostatecznie zabezpieczony postulat kraju, nietylko na rok bieżący i następny, ale wogóle na okres dziesięcioletni zapewniona została.

— Czy prawdą jest — zapytał interwiewujący P. Ministra redaktor *Czasu* — że kredyty na budowę dróg wodnych w budżecie na r. 1913 będą znacznie mniejsze, niż w r. 1912?

— Kosztów budowy dróg wodnych nie pokrywa się z budżetu, tylko z pożyczki, zaciągniętej na mocy upoważnienia ustawy kanałowej z r. 1901. Ta pożyczka jest zrealizowana do pełnej wysokości 250 milionów, a niezużyta reszta funduszu jest do dyspozycyi na dalsze budowy tak, że tempo prac absolutnie nie jest zależne od każdorocznego budżetu. Prace przy zachodnio-galicyjskim kanale mogą być tedy bez przeszkody prowadzone aż do wyczerpania dotacyi, przeznaczonej na nie na podstawie ustawy z r. 1901. Dalsze kredyty zabezpieczyć ma nowela, nad którą Izba pracuje.

Podobnie rzecz ma się z regulacyą rzek w związku z budową dróg spławnych. O ile wchodzi w grę normalna dotacya budżetowa na regulacye i melioracye wodne, to i tutaj niema mowy o zmianie na gorsze. Ze względu na zaciągnięte na drogi wodne pożyczki, budżet na r. 1913 zawierać musi wyższe kredyty na ich oprocentowanie.

— Czy prawdą jest, że potrzebna jest silna akcya P. Ministra Galicyi i Prezesa Koła polskiego, aby uchronić kraj przed katastrofą, jak to informowało *Słowo polskie?*

— Po tem, co już powiedziałem, odpowiedź byłaby zbyteczna, mogę tylko stwierdzić, że tak P. Minister Długosz, jak i Prezes Koła polskiego gorliwie zajmowali się budżetem i ze mną przez całe lato pozostawali w kontakcie. Oczywiście obaj wiedzą dobrze, że Minister skarbu nie ma innych źródeł dochodów do dyspozycyi, póki parlament nie załatwi przedłożeń podatkowych. Wogóle nie mając powodu do podejrzywania *Słowa Polskiego* o rozmyślną tendencyjność, mogę tylko przypuścić, że padło ofiarą jakiejś mistyfikacyi lub bezkrytycznego powtarzania plotek.

Preludya sejmowe.

☐ W gmachu sejmowym panował wczoraj przez cały dzień do późna w nocy ruch gorączkowy. Obradowały cztery kluby sejmowe nad sprawą reformy wyborczej sejmowej, mianowicie kluby: centrum, demokratycznej lewicy, demokratyczno-narodowej i polskiego stronnictwa ludowego.

Klub centrum obradował wczoraj od godziny 6 do 10 wieczorem. Obrady były ściśle poufne; chodziło o udzielenie dyrektywy prezydyum, jakie ma zająć stanowisko w sprawie reformy wyborczej na dzisiejszem posiedzeniu prezydyów wszystkich polskich klubów sejmowych. — W dyskusyi zabierali głos wszyscy członkowie klubu.

Klub demokratycznej lewicy wspólnie z grupą demokratycznych posłów parlamentarnych, obradował wczoraj od godziny 3 do 7 wieczorem. Obecni byli posłowie: Bandrowski, Battaglia, Doliński, German, Jahl, Kleski, Krogulski, Leo, Lisiewicz, Loewenstein, Maiss, Maryewski, Merunowicz, Rauch, Rittel, Rutowski, Rychlik, Schätzel, Stesłowicz i Zieleniewski.

Nieobecność swą usprawiedliwili pp.: Ciuchciński, Federowicz, Kolischer, Misiński, Sare, Śliwiński i Zarański.

Prezes Leo przedstawił w dłuższym wywodzie obecne położenie w Państwie i kraju w odniesieniu do sprawy polsko-ruskiej i sejmowej reformy wyborczej, wykazując konieczność podjęcia ze względów narodowych i politycznych energicznej akcyi, celem załatwienia piekącej sprawy reformy wyborczej. Wymaga tego potrzeba złagodzenia sporu polsko-ruskiego, tak szkodliwego dla obu narodów, wymaga położenie polityczne w Państwie i spokój społeczny w kraju.

W dyskusyi zabierali głos pp.: Jahl, Maryewski, German, Bandrowski, Loewenstein, Krogulski, Stesłowicz, Rutowski.

Po zamknięciu dyskusyi uchwalono następującą rezolucyę:

Klub lewicy sejmowej, oraz grupa parlamentarna polskiej demokracyi, zebrane dnia 6 września 1912 we Lwowie, uznają jednomyślnie bezzwłoczne przeprowadzenie reformy wyborczej sejmowej za konieczność polityki narodowej i społecznej.

Za szkodliwe dla narodu i społeczeństwa skutki ewentualnej dalszej zwłoki spaść musi odpowiedzialność na te czynniki polityczne, które ze względów partyjnych, czy klasowych utrudniałyby bezzwłoczne załatwienie reformy wyborczej.

Pragnąc stworzyć warunki trwałego spokojniejszego współżycia obu narodów, zatwierdzają zebrane kluby oświadczenie, złożone przez reprezentanta klubu lewicy sejmowej na ostatniem posiedzeniu komisyi dla reformy wyborczej w sprawie stosunku procentowego mandatów ruskich i polskich (26·4 prc.), a zarazem oświadczają się za sy-

Z Zakopanego.

W sierpniu 1912.

(Ciąg dalszy).

Nie mam talentu do melodramatów, więc przychodzi mi na myśl coś nielicującego wcale z podniosłym nastrojem miesięcznej nocy. Oto: obok marsowych rysów Giewonta dostrzegam najwyraźniej jej sylwetkę; regularny profil kobiecej twarzy, który mi przypomina dobrą, dawną znajomą (na imię jej było Marynia). Jak ją tutaj nazywają, nie wiem i nie mam kogo spytać o tej porze. Cóż znaczy zresztą nazwisko Montecchi?... — wołam z Szekspirem.

Więc tak to sobie sympatycznie urządziłeś panie Giewont? Zapuszczam story i nucąc bardzo cichutko w duchu: „Romans ten to był sen“, układam się w najlepszem usposobieniu na sprężynowym materacu, przekonany mylnie, że czynię to ostatni w całym pensyonacie, bo właśnie w tej chwili dochodzi mię wśród nocnej ciszy przytłumiony głos p. Piotrowskiej, wydającej dyspozycye — na jutro.

Jutro zaczyna się pogodnym, świeżym, rosistym, słonecznym rankiem. Wybiegam na otwartą werandę w stroju Lutosławskiego (gdy bawił w Kosowie).... Janosiki w polu pobrzękują kosami, ścinając zioła wonne.... Słychać w oddali grzmoty, co zadziwia, bo na niebie nie ma ani jednej chmurki.... Te huki potężne, z długiem nie milknącem echem, co zapada gdzieś w żleby i kominy z groźnym pomrukiem: to albo salwy dawane w górach przez turystów („Szanujmy spokój i majestat gór!“ — woła w swej odezwie Tow. ochrony Tatr), albo strzały w kamieniołomie.

Do drzwi moich puka sąsiad, miły towarzysz z Krynicy i za chwilę przynoszą nam śniadanie, które jak nektar (kawa) z ambrozyą (chleb z masłem) spożywamy przy fajeczce dla poprawienia ozonu.

Czas ucieka.... Szostak (Szóstaczek, bo to potomek starego górala) czeka przed domem z dorożką.

Kto, jak ja, ma tylko dwa dni do dyspozycyi, ten bez dorożki ruszyć się nie może, jeśli chce, choćby tylko słabe wytworzyć sobie o Tatrach pojęcie.

Wybrałem się do „Doliny Kościeliskiej“, aż do wąwozu zwanego „Krakowem“, a chociaż podróż ta, doliną najpiękniejszą w świecie, była dla mnie rozkoszą prawdziwą, wcale jej opisywać nie będę, bo uczynili to już inni lepiej odemnie. Przysłowie mówi prawdzie: „co człowiek to zdanie“, są jednak ludzie i rzeczy, którym zdawkowa pochwała ubliża. W tym wypadku przypomina mi się zawsze wzgardliwe milczenie Heinego, gdy go ktoś raz podczas banalnej rozmowy zapytał:

— Co pan sądzi o „Fauście“ Goethego?

— Tak, tak, nie zły „kawałek“.

— Co pan sądzi o Tatrach?

....Piękne, malownicze, wspaniałe ect.

Jadąc doliną Kościeliską widzi się po prawej stronie drogi sanatoryum dr. Dłuskiego, tak uczepione przy zboczu, tak umieszczone wysoko w przestworzu krystalicznego powietrza, jakby istotnie niewidzialny, ów symboliczny na rysunku góral piastował je na rękach.

Do koła wszystko zajęte robieniem siana, przyczem zauważyć można, że wśród górali uwijają się też wcale nie na żarty pomocnicy ze sfer inteligentnych, a co szczególniejsze: pomocnice, które po miejskim stroju rozpoznać nie trudno... Mijamy mnóstwo powozów, dorożek, budek góralskich takich samych, jak na obrazach Walerego Eliasza. Idzie także moc piechurów, wśród nich w wesołem gronie kroczy z młodzieńczą werwą szef sekcyi p. Juliusz Kleeberg, który zamieszkał u dr. Chramca i uprzejmie nas zaprasza do zwiedzenia nowego zakładu. Powietrze w Zakopanem pobudza apetyt, więc jadłodajnia (opodal Źródła Lodowego), gdzie dostać można poziomek i wybornego kwaśnego mleka, okazuje się bardzo na miejscu. Mimo dnia pogodnego i mimo t. tw. sezonu głównego jest w restauracyi nie wiele osób, co ma swe źródło w mniejszej, niż zazwyczaj frekwencyi gości, spowodowanej prawdopodobnie rozsiewanemi tendencyjnie plotkami o szkarlatynie w Zakopanem. W istocie było tylko kilka wypadków szkarlatyny w Poroninie; w Zakopanem nie było wypadku żadnego.

Jest jednak dużo takich na świecie, którym na epidemii szkarlatyny w Zakopanem, zwłaszcza w sezonie letnim, ogromnie wiele zależało, no i — głosiło się *urbi et orbi* o okropnej słabości panującej nagminnie ...„straszak“ zrobił swoje.

Po południu wybrałem się zwiedzić „Chramcówkę“, która istotnie jest urządzona z komfortem europejskim. Pisało już o tym zakładzie wielu przygodnych korespondentów; są nawet tacy, którzy stale niezręczną trochę robią mu reklamę, dlatego miło mi stwierdzić z całą stanowczością, że wszystkie te głosy pochlebne o zakładzie dr. Chramca są od *a* do *z* szczerą prawdą, że mając taki zakład, otwarty przez rok cały, gdzie wygoda z poczuciem piękna nierozłącznie idzie w parze, Zakopane przyjąć może najwybredniejszych turystów z całego świata.

I jest się czem w Zakopanem pochwalić przed światem!

Bóg nam dał w tym najcudniejszym zakątku ziemi wspaniałą przyrodę — to prawda, ale też z dumą rzec możemy, żeśmy jej partactwem nie popsuli, tandetą nie zeszpecili, że wszędzie na każdem miejscu i niemal kroku: od stromych okapów strzech, od tych przyczółków w słońca zachodzące, od wyrzynanek w gwiazdy, kółka i leluje aż do zgrabnych, obcisłych strojów górali, z rozwianemi po junacku pod szyją barwnemi wstęgami... Wszystko to jest do cna swojskie i nasze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kazet.

stemem jednomandatowych okręgów wyborczych.

O ile kompromisowy projekt reformy wyborczej, ułożony przez stronnictwa polskie miałby w dalszych rokowaniach uledz zmianom, już obecnie z całym naciskiem zastrzegają się zebrani, że zmiany te musiałyby się liczyć w pełnej mierze z rosnącem narodowem, społecznem, gospodarczem i kulturalnem znaczeniem miast, niemniej jak z postępującą demokratyzacyą kraju.

Klub lewicy sejmowej poleca swojemu prezydyum, by w myśl powyższych wytycznych użyło wszelkich środków, jakie uzna za pożądane, celem bezzwłocznego doprowadzenia reformy wyborczej do skutku.

Klub lewicy demokratyczno-narodowej odbył wczoraj po południu kilkugodzinne posiedzenie pod przewodnictwem prezesa dr. Głąbińskiego. Obrady toczyły się nad sprawą reformy wyborczej sejmowej. W obradach wzięli udział posłowi sejmowi i parlamentarni. Obrady były poufne. Uchwalono kategorycznie domagać się zwołania Sejmu w celu załatwienia reformy wyborczej; co do samej zaś reformy uchwalono trwać przy dotychczasowem zasadniczem stanowisku stronnictwa, że liczba mandatów polskich w kuryi wiejskiej i w kuryi miejskiej odpowiadać musi bezwarunkowo faktycznej sile liczebnej ludności polskiej (w kuryi wiejskiej 56 prc., w kuryi miejskiej conajmniej 90 prc.).

Polskie stronnictwo ludowe obradowało wczoraj od godz. 10 do 2 i od 3 do 6 wiecz. nad sprawą reformy wyborczej. W obradach wzięli udział tak posłowie sejmowi, jak i do Rady państwa, oraz członek Izby panów dr. Alfred Zgórski. JE. P. Minister Długosz przez pewien czas wziął również udział w posiedzeniu klubu.

Na wstępie przewodniczący stronnictwa p. Stapiński zdał sprawę z rokowań, przeprowadzonych w Wiedniu z Rządem centralnym, P. Namiestnikiem, oraz z pp. Leo i Kościem Lewickim w sprawie reformy wyborczej sejmowej i ugody polsko-ruskiej. Zastrzegł się przeciw insynuacyom pewnej części prasy, jakoby akcya jego była skierowana przeciw osobie P. Namiestnika, — przeciwnie cieszyć się będzie bardzo, jeśli P. Namiestnik wpływem swym przyczyni się do rychłego załatwienia sprawy reformy wyborczej.

W obradach, w których zabierali głos niemal wszyscy członkowie stronnictwa, postanowiono oświadczyć się za jednomandatowymi okręgami wyborczymi, przeciw petryfikacyi, oraz przeciw junctim sprawy reformy wyborczej z innymi postulatami narodowości ruskiej. Stronnictwo gotowe jest wyciągnąć jak najdalej idące konsekwencye, gdyby udaremniono stanowcze załatwienie sprawy reformy wyborczej sejmowej w bieżącej sesyi.

Stronnictwo uchwaliło wkońcu następującą rezolucyę:

Oba kluby parlamentarne polskiego stronnictwa ludowego, przyjmując sprawozdanie prezesa Stapińskiego do wiadomości, uważają za konieczne dołożyć całej usilności, aby reforma wyborcza sejmowa była w tegorocznej sesyi sejmowej uchwalona, a nie dopuścić do dalszego przewlekania definitywnego załatwienia tej piekącej konieczności ludowej.

Za podstawę rozkładu mandatów między kurye i narodowości uznajemy:

1. Nieprzekraczanie stosunku 26·4 prc. mandatów dla Rusinów;

2. zestawienie w kuryi wiejskiej takiego stosunku co do rozdziału ilości mandatów między Polaków i Rusinów, jaki wynika ze stosunku liczby ludności i sumy podatków opłacanych;

3. możliwe podwyższenie obecnego stosunku mandatów wiejskich do ogólnej ilości mandatów.

*

O godzinie 9 wieczorem zebrali się przedstawiciele klubu demokratycznego i stronnictwa ludowców w biurze JE. P. Namiestnika na konferencyę, która trwała do północy.

W konferencyi tej wzięło udział prezydyum klubu demokratycznego, złożone z prezesa dr. Leo i posłów dr. Bandrowskiego, dr. Jahla, dr. Germana, dr. Rutowskiego, dalej deputacya klubu poselskiego stronnictwa ludowego, złożona z prezesa Stapińskiego i posłów Bojki, Kędziora, Lewakowskiego, dr. Stefczyka i Witosa. W obradach brał udział również P. Minister Długosz.

Po trzygodzinnych obradach, co do treści których uczestnicy zachowali najściślejszą poufność, wydano dla użytku prasy następujący komunikat:

„Przedstawiciele klubu demokratycznego i stronnictwa ludowego przedłożyli życzenia swych klubów JE. P. Namiestnikowi w tym celu, aby je zakomunikował innym klubom sejmowym".

*

Dziś przed południem zebrały się w gmachu sejmowym prezydya wszystkich polskich klubów sejmowych, celem prowadzenia obrad nad sprawą sejmowej reformy wyborczej. Obrady poufne pod przewodnictwem JE. P. Marszałka krajowego hr. Gołuchowskiego, w których wzięli także udział Ich Eksc. PP. Ministrowie Zaleski i Długosz i P. Namiestnik dr. Bobrzyński, trwały od godz. 10 rano do godz. 1 po południu.

Dalszy ciąg obrad rozpocznie się o godzinie 4 po południu.

*

W gmachu sejmowym obradowała dziś przed południem również nad sprawą sejmowej reformy wyborczej komisya parlamentarna klubu ukraińskiego.

Sprawy krajowe.

(Rozwiązanie Rady powiatowej w Dobromilu).

□ Rada powiatowa w Dobromilu została na zasadzie § 53 ustawy o Reprezentacyi powiatowej przez JE. P. Namiestnika rozwiązana. Okazało się bowiem, że prezes oraz 17 członków Rady powiatowej dobromilskiej złożyli swe mandaty, dwu zaś członków Rady powiatowej zmarło.

Wobec tego stanu rzeczy uniemożliwiony został prawidłowy tok autonomicznych spraw powiatu. Rada powiatowa stała się niezdolną do spełniania swych zadań w myśl ustawy z dnia 12 sierpnia 1866 i musiała być rozwiązana.

Na zasadzie § 53 ustawy o Reprezentacyi powiatowej powierzył JE. P. Namiestnik w porozumieniu z Wydziałem krajowym tymczasowe załatwianie spraw powiatu, aż do czasu ukonstytuowania się nowej Rady powiatowej, emerytowanemu Wiceprezydentowi Namiestnictwa p. Józefowi Lanikiewiczowi w Przemyślu, przydając mu równocześnie Radę przyboczną z głosem doradczym, do której powołano następujące osobistości:

Joachima Blemera, starszego zarządcę podatkowego w Dobromilu; Franciszka Bukłada, naczelnika gminy w Posadzie Nowomiejskiej; ks. Mikołaja Burmycza, gr. kat. proboszcza w Paportnie; ks. Feliksa Chmielowskiego, rzym. kat. proboszcza w Dobromilu, Floryana Kozłowskiego, właściciela dóbr w Lipie; Jana Łomińskiego, właściciela realności, naczelnika gminy w Birczy; Wasyla Mańko, naczelnika gminy w Polanie i Aleksandra Pragłowskiego, właściciela dóbr w Komarowicach. Zastępstwo kierownika tymczasowego zarządu poruczono ks. Mikołajowi Burmyczowi.

Przeciw rozwiązaniu Rady powiatowej służy Radzie prawo wniesienia rekursu do Ministerstwa spraw wewnętrznych, ewentualny rekurs nie ma jednak mocy wstrzymującej. Natomiast przeciw zarządzeniu, o ile niem w porozumieniu z Wydziałem krajowym ustanowiono skład tymczasowego zarządu, niema rekursu.

Ustanowiony tymczasowy zarząd powiatowy w Dobromilu objął już urzędowanie. Zarządzenie celem rozpisania nowych wyborów do Rady powiatowej w Dobromilu nastąpi niebawem.

Próby sanacyi stosunków politycznych na Węgrzech.

Oświadczenia hr. Tiszy i prezydenta ministrów dr. Lukacsa co do koncesyj, do których poczynienia byliby skłonni w interesie pokoju, wywołały silne ożywienie na widowni politycznej na Węgrzech. Wszystkie stronnictwa zajęły się rozpatrzeniem podanych warunków, wskazujących, jak daleko rząd i prezydent Sejmu gotowi są posunąć się w swych ustępstwach. Dr. Lukacs po raz pierwszy wystąpił z propozycyami konkretnemi, a wynika z nich, że w dwu zwłaszcza kierunkach rząd gotów jest uczynić żądaniom opozycyi zadość — pod warunkiem, że tym sposobem przywrócona będzie zdolność Sejmu do pracy.

Rząd tedy skłania się do wskrzeszenia i utwierdzenia ciągłości prawnej i do stworzenia ochrony praw mniejszości za pomocą osobnej ustawy, która unormowałaby prawa i przywileje posłów sejmowych i oddała ich w pieczę Królewskiej przysięgi. Sanacyi położenia miałaby dokonać ustawa o nietykalności, w której zagrożonoby surowemi karami wszelkim zamachom na nietykalność poselską.

Ponadto rząd godzi się na wniosek hr. Andrassyego, by regulamin ponownej poddano rewizyi w porozumieniu i przy udziale wszystkich stronnictw.

Równocześnie oświadczył prezydent Sejmu hr. Tisza, że gotów jest złożyć swą godność, jeśli opozycya poręczy, że Sejm odzyska normalną zdolność pracy.

Tak więc ze wszystkich najważniejszych żądań opozycyi jedno tylko pozostałoby niezaspokojone, a mianowicie żądanie, iżby prezes gabinetu dr. Lukacs ustąpił. Hr. Tisza oświadcza, że w tym punkcie postanowienie większości jest niezłomne i dr. Lukacs musi pozostać na swem stanowisku.

Niestety jednakże z różnych objawów wnosić należy, iż opozycya na ten właśnie punkt swych żądań kładzie największą wagę i przedewszystkiem domaga się ustąpienia dr. Lukacsa. Zawziętość opozycyi jest tak wielka, że nie chce wogóle wdawać się w żadne rokowania póty, póki ster rządu dzierży dr. Lukacs. Gotowa byłaby ona raczej odstąpić od innych żądań, byle to jedno zostało spełnione, byle równocześnie z prezydentem Sejmu ustąpił także szef gabinetu. Stan rzeczy więc w chwili obecnej jest taki, że tylko ta sprawa osobista stoi na przeszkodzie dojściu pokoju do skutku.

Magyar Hirlap wywodzi, że oświadczenie dr. Lukacsa zadaje dowodnie kłam pogłoskom, jakoby rząd i większość nie pragnęły zawarcia pokoju. To oświadczenie jest wielkim krokiem naprzód w staraniach o sanację stosunków parlamentarnych, w staraniach, do których przyłożyć musi rękę każdy polityk, posiadający poczucie odpowiedzialności. Nie uznają tego tylko *exaltados* opozycyjni. Zarówno dr. Lukacs, jak hr. Tisza składają dowód szczerej miłości pokoju, nie może wszakże większość przyjąć warunków niemożliwych do spełnienia i nie da się nikomu sterroryzować.

---

140)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Tom drugi.

La Malouine.

XII.

(Ciąg dalszy).

— Ależ każdemu zdarzy się pomylić!

— Tobie, pomylić? skręcić na lewo i o mało nas nie rzucić na skały?... Chyba, że porządnie w mózgu ci się pomieszało...

— Śliczne dzięki!

— Czy ktoś przykrość ci zrobił?

— Ależ nikt, moja mała.

— Nie, nieprawdaż? Dziadunio jest bez zarzutu, wujaszek bez zarzutu, ciocia bez zarzutu, wszyscy są tu dla nas jak najlepsi.

— Bez wątpienia.

— A skoro tatuś i mamusia jutro przyjadą, będą porządnie zadowoleni...

— Ze swojej małej posłanniczki, ambasadorki...

— Sam przyznaj, że gdyby nie ja, niejednego bąka byłbyś strzelił i to jeszcze przed wylądowaniem w Dinard...

— Na szczęście panna Porządnicka w porę się znalazła! — przyznał Marek z niezrównaną powagą.

— Pewnie... że wszystko doprowadzam do porządku! — odrzekła Nini z gestem i wyrazem, który matka jej uznałaby za mało dystyngowany — to też, mój kochany braciszku, musisz mi powiedzieć... Założę się, iż myślisz o tej pani Fergusson?...

— Och! wcale nie! — oświadczył Marek, dość niezręcznie ukrywając drżenie głosu.

— Bo też... była... jest dość impertynencka względem nas! A to ciebie gniewa, powiedz?... Obiecawszy, że będziemy sobie towarzyszkami z jej córką, obraca się do nas plecami, ona, która była najlepszą przyjaciółką mojej ciotki!... To z powodu nas, rzecz jasna!

Lekko zdenerwowany Marek rzekł:

— Niema w tem nic, co by ciebie mogło zadziwić. Dość długo mieszkałaś w Anglii, aby poznać tę duszę arystokratyczną, ten typ brytyjski, niepodobny do francuskiego, bo we Francyi największy magnat ochotnie poda rękę najprostszemu wieśniakowi. Ta pani Fergusson trzyma nas zdala od siebie, bo pochodzimy z pospolitej rodziny kupców... Oto wszystko.

— Tak jakby jej mąż był czem innem! A moja ciotka de Preuilly, która była najlepszą jej przyjaciółką, czy pochodzi z innej krwi, niż my?... Nie, nie, to coś innego...

— Ostatecznie, czy ci tak bardzo brakuje tej pani Fergusson?

— Tyle samo, co tobie! — odrzekła Nini bardzo tajemnicza, topiąc badawcze spojrzenie w błękitne oczy brata.

Instynktownie Marek odwrócił głowę, szepcząc:

— Czemuż chciałabyś, aby mi brakowało tej pani Fergusson?

— Może nie jej samej; lecz...

— Lecz kogo?... Ależ kogo, powiedz?... Czego chcesz?

Tym razem Marek przemawiał z niecierpliwością.

— Och! och! — szepnęła Nini — pan Niewygodny wpada w gniew?... Przypuśćmy, że nic nie powiedziałam i chodźmy spać!... Dobranoc tajemniczy człowieku!... Ale wiesz, gdybyś zaszczycił twoją siostrzyczkę zaufaniem, twoje interesa lepiejby na tem wyszły!

Stanowczo rozdrażniony, Marek oświadczył:

— Nie rozumiem ciebie! Dobranoc!

— Będziesz tu jeszcze marzył?...

— Chcę skończyć ten szkic...

— Którego jeszcze nie zacząłeś?

Po tej ostatniej przymówce Nini zniknęła, a brat jej wyszeptał przez zaciśnięte zęby:

— A więc to takie widoczne, że ta mała figlarka już spostrzegła?

Daremnie chciał się zabrać do tego „szkicu!" Oczy jego nie były w stanie przeczytać dziesięciu wierszy jednym ciągiem. Myśl jego była daleko, jak dziś rano, gdy o mało nie rozbił yachtu o skałę, jak wszystkich dni poprzednich od owego poranku, w którym pani Fergusson i jej córka weszły nagle w jego życie. I był bardzo nieszczęśliwy, bo antypatya dla jednej z nich potężniała, w miarę jak względy czysto sympatyczne początkowo dla drugiej, przeradzały się w uczucie głębsze, a wkrótce w gorące pragnienie, aby być kochanym, aby wziąć na własność tę istotę, tak wątłą, delikatną, która wypełniała teraz wszystkie jego myśli w dniu, wszystkie marzenia w nocy.

Miewali jednakże bardzo rzadko sposobność mówienia z sobą i zawsze przy świadkach! Lady Fergusson, ze swojemi migrenami, tak samo wygodnemi jak newralgie, zredukowała przechadzki do minimum: kąpiel, pojawienie się na tennisie, kilka spacerów, a nigdy więcej niż godzina na balu i garden party. Marek miał już bardzo jasne poczucie, że to pół-odosobnienie było z jego powodu, że usuwano go bezlitośnie, aby módz łatwiej rzucić Jane w objęcia innego, rywala, którego nie udawało mu się znienawidzieć, bo uważał go za równie dobrego, równie szlachetnego, jak on sam. Lecz serce Jane jeszcze było wolne, a Jane go ośmielała, przysiągłby na to. Jakże inaczej wytłumaczyć sobie nieśmiałe uściski ręki, radość, która się malowała w jej oczach, za każdym razem, gdy Marek stanął przed nią, ukradkowe uśmiechy i spojrzenia w same okno młodego człowieka, za każdym razem, gdy przechodziła obok willi Preuilly'ich?

Marek miał dość życiowego doświadczenia, aby mógł prawie na pewno analizować, co się działo w tym młodym mózgu, w tem sercu, które zaledwie budzić się zaczynało. Lecz przedewszystkiem w kąpieli miał poczucie węzła sympatyi, który tak szybko zawiązał się pomiędzy nimi. Lady Fergusson nie mogła przeszkodzić, aby się nie spotykali w godzinie kąpieli, która wypadała o jednej porze dla wszystkich, czy to zrana, przed śniadaniem, czy po południu, w czasie przypływu. Jane, będąc w wodzie, pluskała się spokojnie, odłączając się od innych panienek, które nadto dokazywały, unikając Nini, z wielkim żalem, ponieważ matka jej to nakazała i czekając na odgłos świstawki, którym lady Fergusson dawała jej do poznania, że kąpiel już dość długo trwała. Lecz wskutek dziwnego zbiegu okoliczności, gwizd świstawki nie dochodził jej uszu dopóty, dopóki Marek nie przepłynął obok niej, leżąc na fali.

— Dzień dobry pani.

— Dzień dobry panu.

Była to ich cała rozmowa miłosna. Oddalał się, przecinając fale z głową podniesioną, z potężnemi ramionami, wychodzącemi z wody, uderzając niemi kolejno; wyglądał jak bożek morski, a ona, słodka najada, ondyna zachwycająca się tym bożkiem.

O tych wszystkich rozkosznych wspomnieniach Marek myślał zamiast czytać. Potem, ponieważ nie czuł najmniejszej ochoty do snu, wyszedł do ogrodu i całkiem naturalnie poszedł oprzeć się o parapet, zkąd mógł widzieć dach willi lady Fergusson. Dawniej, widać było także wyższe piętro z pomiędzy gałęzi drzew; teraz gęstwiny tamarysów prawie zupełnie widok zasłoniły.

— Jeszcze jedna z ostrożności tej uprzejmej kobiety! — szepnął Marek z gniewem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pester Lloyd stwierdza, że ani dr. Lukacs, ani hr. Tisza po czerwcowem swem zwycięstwie nie potrzebowali właściwie mieć żadnych względów dla zdeptanego przeciwnika. Jeśli obecnie mimo to oświadczają skłonność do ustępstw, skłania ich do tego chęć oszczędzenia krajowi dalszej walki. Rząd i oddana mu większość sejmowa pragną oszczędzić opozycyi wszelkiego upokorzenia, pragną uczynić jej nawet pewne koncesye, nie mogą jednak ponieść takich ofiar, których pośrednio mogłaby opozycya użyć jako środka swej rehabilitacyi. Opozycya, której komitet wykonawczy za dni kilka rozstrzygnie o nowym kursie w ciągu kampanii jesiennej, wie obecnie dokładnie, co uzyskać może od większości. Jeśli chce mieć honorowy pokój, to go mieć będzie, ale gdyby jej zachciało się jakichś osobliwych korzyści, to wywoła nową walkę, ta zaś skończyć się musi zupełnem jej zniszczeniem.

Zarówno prasa bezpartyjna, jak i organa opozycyjne odpowiadają na to dalszem uporczywem domaganiem się, by dr. Lukacs ustąpił, gdyż tylko jego osoba jeszcze uniemożliwia osiągnięcie pokoju.

N. P. Journal ubolewa z powodu, że hr. Tisza, czyniąc ofiarę ze swej osoby, nie pociągnął za sobą dr. Lukresa. Organ ten dziwi się, że prezes gabinetu pozostaje nadal w urzędzie, choć dymisya jego przyniosłaby krajowi tak upragniony pokój. Póki nie uda się pokonać tego *punctum saliens*, sytuacya parlamentarna pozostanie nadal w najwyższym stopniu krytyczną.

Jak zapatrują się na propozycye dr. Lukacsa, wnosić można z wywodów wiceprezesa tej partyi, radcy Dworu Beli Földesa, ogłoszonych w dzienniku *Budapest*. Földes powiada między innemi: Musimy obstawać przy dymisyi dr. Lukacsa. Raczej już hr. Tisza mniej nas drażni, gdyż po nim zawsze spodziewać się można gwałtów. Ale dr. Lukacs obejmując rządy, przedstawiał siebie jako apostoła pokoju i dlatego rychlej nawet, niż Tisza, winien on ustąpić. Zresztą jako prezydent ministrów jest dr. Lukacs odpowiedzialny za wszystko, co zaszło. Ponadto musi on ustąpić, aby cały duch jego rządów ustąpił. Interes kraju wymaga jako rzeczy nieodzownej zwalczania dzisiejszego rządu, póki dr. Lukacs stoi na jego czele.

Podobne zapatrywania utrzymują się również w stronnictwie ludowem.

Jako rzecz charakterystyczną zaznaczyć wypada, że o reformie wyborczej, której przeprowadzenie wysuwała do niedawna opozycya na czoło swych postulatów, w teraźniejszych jej enuncyacyach niema ani wzmianki.

KRONIKA.

Lwów, 7 września.

Kalendarz.

Niedziela (8 września):

Narodzenie N. M. P. — Radosława. — Wschód słońca o godzinie 4·51 rano, zachód słońca o godz. 5·54 po południu.

Poniedziałek (9 września):

Gorgoniusza m. — Sebiebora. — Ewhustyna.

Wschód słońca o godzinie 4·52 rano, zachód słońca o godz. 5·52 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 10 stopni C.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu wrześniu wolno polować na: jelenie, kozły, jarząbki, głuszce i cietrzewie (koguty), kuropatwy, przepiórki, dzikie gołębie, dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: zajęcy.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **Renuncyacya.** D. 11 b. m. o godz. 12 w południe odbędzie się w Komnacie tajnych radców Burgu wiedeńskiego uroczysta renuncyacya Najd. Arcyks. Elżbiety Franciszki z powodu zaślubienia przez Nią Jerzego hr. Waldburg-Zeil Lustenaua.

Dla ceremonii tej zgromadzą się Najd. Arcyksiężne i Najd. Arcyksiążęta w sali audyencyonalnej wielkich Apartamentów ceremonialnych. Kardynał-arcybiskup ks. dr. Nagl, najwyżsi dygnitarze Dworscy, jakoteż tajni radcy i PP. Ministrowie zgromadzą się w Komnacie tajnych radców. Po oznajmieniu przez pierwszego W. Ochmistrza Dworu ks. Montenuovo, że wszystko gotowe, uda się Najj. Pan z Najd. Panną Młodą i Najd. Arcyksiążętami do Komnaty tajnych radców, gdzie dla Najj. Pana przygotowany będzie fotel pod baldachimem. Monarcha jako Głowa Najd. Domu wygłosi do obecnych odpowiednią przemowę i wezwie ich na świadków aktu. Następnie P. Minister Ces. i Król. Domu jakoteż spraw zagranicznych, hr. Berchtold przystąpi do stopni Tronu i odczyta akt zrzeczenia się, podany przez notaryusza państwowego. Najd. Panna Młoda, po złożeniu ukłonu Najj. Panu, uda się do st... na którym stoi krucyfiks, złoży dwa pierwsze palce obnażonej prawej ręki na trzymaną przez ks. kardynała-arcybiskupa dr Nagla księgę Ewangelii, formułę przysięgi weźmie w lewą rękę, odczyta ją i złoży umieszczoną na końcu formuły przysięgę. Następnie Najd. Panna Młoda podpisze akt renuncyacyi i po oddaniu ukłonu Monarsze uda się na swe miejsce na estradzie. Notaryusz państwowy wyciśnie na dokumencie pieczęć Najd. Panny Młodej, poczem świadek występujący jako przedstawiciel pana młodego dokument również podpisze i przypieczętuje. Na tem skończy się akt państwowy.

Szpaler w dziedzińcu szwajcarskim utrzymywać będzie w czasie uroczystości 16 strzelców 25go bat. strz. pod komendą podoficera.

— **JE. P. Minister skarbu Wacław Zaleski** przybył wczoraj wieczorem do Lwowa.

— **JE ks. Biskup przemyski obrz. gr.,** Konstanty Czechowicz wyjeżdża 9 b. m. na Kongres Eucharystyczny do Wiednia, zkąd powróci 17 b. m.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska: Zamianowany został ks. dr. Franciszek Czyżewski, dotychczasowy kapelan biskupi, prefektem alumnów w Seminaryum duchownem i zastępcą katechety w I. gimnazyum w Przemyślu. Uwolniony od obowiązków profesora prawa kanonicznego w dyec. zakładzie teologicznym ks. dr. Władysław Kochowski, kanonik kapituły przemyskiej. Powierzono wykłady prawa kanonicznego w Zakładzie teologicznym ks. dr. Teofilowi Chciukowi, notaryuszowi konsystorza.

— **Wydział Izby adwokatów we Lwowie** zawiadamia, że ma do rozdania odsetki z fundacyi ś. p. dr. Marcelego Madejskiego i ś. p. dr. Henryka Maxa w łącznej kwocie 400 koron dla biednych wdów i sierot po adwokatach. Podania należy wnosić do Wydziału Izby adwokackiej najdalej do 25 września b. r.

— **Konkurs** na 4 posagi po 225 kor. ogłosił magistrat m. Lwowa z fundacyi posagowej dla ubogich dziewcząt im. śp. Leopolda Rolanda vel Rotlendera, z terminem wnoszenia podań do 30 b. m.

□ **Z Banku krajowego.** Członek Izby panów, radca Rządu dr. Alfred Zgórski wniósł do Wydziału krajowego prośbę o przeniesienie go w stały stan spoczynku, jako dyrektora Banku krajowego. Dr. Zgórski zamierza jeszcze przez kilka miesięcy sprawować czynności Banku krajowego.

— **Z prasy.** P. Wojciech Dąbrowski, publicysta i dziennikarz, wstąpił z dniem dzisiejszym w skład redakcyi *Dziennika Polskiego*.

— **Wiadomości osobiste.** Znany operator dr. Zenon Leńko powrócił i ordynuje jak dawniej ul. Asnyka 1.

— **Miejska Kasa oszczędności.** Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Neumanna posiedzenie wydziału m. Kasy oszczędności, wybranego przez Radę miejską, w obecności zamianowanego niedawno dyrektora urzędującego dr. Merunowicza. Na tem posiedzeniu wybrano naczelnym dyrektorem m. Kasy oszczędności p. Edmunda Riedla. Stanowisko naczelnego dyrektora jest honorowe; nie jest przywiązana do niego żadna płaca.

— **Biuro prywatnych detektywów** założył w naszem mieście emerytowany adjunkt dyrekcyi policyi lwowskiej p. Wiktor Fastnacht, w realności przy ul. Klonowicza l. 3.

— **W znanej szkole muzycznej** pani Pauliny Lachner-Kościeleckiej, przy ul. Jabłonowskich l. 2 rozpoczęły się już wpisy na nowy rok szkolny.

† **Dr. Jan Błeszyński** literat i dziennikarz, wychowanek Uniwersytetu Jagiellońskiego, zmarł w Warszawie w 46 r. życia. Ś. p. Błeszyński zajmował się gorliwie sprawami teatru i znany był jako bardzo zdolny krytyk. Zmarły — jak donoszą pisma warszawskie — umarł w nędzy w szpitalu.

— **Sprzedaż licytacyjna wybrakowanych klaczy wojskowych** odbędzie się dnia 23 września, o godzinie 8 rano w Malechowie koło Lwowa, dnia 29 września w Starym Samborze i dnia 1 października o godzinie 8 przed południem w koszarach nad Wisłą.

— **Hojny zapis.** Zmarły kilka dni temu w Przemyślu emer. lekarz kolejowy śp. dr. Szyszkowski zapisał w testamencie 100.000 koron, na stypendya dla biednych uczniów i po 1000 kor dla Tow. Szkoły ludowej i „Sokoła".

△ **Zgubiono:** pulares, zawierający 190 kor. i rozmaite ważne dokumenty.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: trzy parasolki, dwa męskie parasole, broszkę, worek, flaszkę wina i parę spodni.

△ **Nieostrożne jazdy.** Woźnica Herman Owicz, jadąc wczoraj szybko ulicą Kazimierzowską, najechał na włościanina z Janowa, Michała Gilarowskiego i dotkliwie go potłukł.

Na placu Krakowskim przejechał znów jakiś dorożkarz, który zdołał zbiedz, służącą Rozalię Szymańską. Odniosła ona znaczne obrażenia, które opatrzyło jej pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Nagły zgon.** Na tutejszym głównym dworcu kolejowym zmarł wczoraj nagle funkcyonaryusz kolejowy 56 letni Jan Dykij skutkiem wybuchu krwi. Zwłoki odstawiono do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Kronika policyjna.** W sklepie jubilera p. Hermana Beutla przytrzymano wczoraj na kradzieży złotego pierścionka Sarę Meblerowa, poddaną rossyjską.

Policya aresztowała wczoraj notowanego złodzieja Waleryana Pogorzelskiego, który otoczywszy się gronem niedorostków, dopuszczał się wraz z nimi kradzieży na targach i ulicach.

W kawiarni „Splendid" skradziono wczoraj p. Zenonowi Mikulińskiemu ulster ciemnopopielaty.

Do aresztów policyjnych oddano zarobnika Jakóba Pastucha, który skradł garderobę jednemu z robotników, zajętych przy zasklepieniu „dzikiego potoku".

— **Przystanek kolejowy Krogulec.** Z dniem 1 września b. r. otwarty zostanie przystanek Krogulec, położony na szlaku kolejowym Stanisławów Husiatyn między stacyami Kopyczyńce i Wasylkowce dla ruchu osobowego i pakunkowego.

Bilety jazdy wydawać się będzie w przystanku, a pakunki opłacać się będzie w stacyi odbiorczej.

— **Zawalony komin.** W fabryce cegieł i wapna p. Gintowta na Pasiekach miejskich zawalił się onegdaj ogromny 46 metrowy komin. Katastrofa nie pociągnęła żadnych ofiar w ludziach; straty materyalne są jednak bardzo znaczne. Ciężar bowiem spadającego komina załamał dach na hali maszyn, skutkiem czego ucierpiały także znacznie mury tej hali.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Boryni, Teofila z Ajdukiewiczów Duchowiczowa, wdowa po inspektorze szkolnym, matka dyrektora szkoły realnej, w 67 r. życia.

w Iwoniczu, ks. Antoni Podgorski, tamtejszy proboszcz.

— **Zagadkowa sprawa.** Do kantoru wymiany na krakowskim dworcu kolejowym zgłosił się onegdaj Andrzej Stolarz z Bogucic koło Bochni i zażądał wymiany złotej monety, pochodzącej, jak po przypatrzeniu się jej stwierdzono, z XVI. wieku. Pertraktacye o zamianę zauważył agent policyjny, przytrzymał Stolarza i oddał go innemu agentowi, który go odwiózł do Bogucic i tam przeprowadził rewizyę, w czasie której znaleziono u Stolarza srebrne łyżki, kielich złocony, monety złote i srebrne szwedzkie i i., pierścienie złote, między nimi jeden z szafirem, drogocenny. Zapytany o pochodzenie tych przedmiotów, Stolarz oświadczył, że znalazł je przy robotach ziemnych w Lipsku, przy których pracował. Dodał, że kilka pierścieni rozdarował już między krewnych. Aż do stwierdzenia prawdziwości zeznań Stolarza, zatrzymano go na razie w aresztach policyjnych.

— **Regaty w Krakowie.** Do Krakowa zjechali się już uczestnicy tegorocznych regat, które rozpoczynają się dzisiaj. Na razie przybyło 7 największych klubów wioślarskich z Królestwa. Klub z Kijowa nie przysłał przedstawicieli z powodu żałoby po niedawnym strasznym wypadku z łodzią motorową.

— **W sprawie zniesienia kary śmierci.** Na wczorajszem ostatniem posiedzeniu kongresu prawników niemieckich w Wiedniu odbywało się głosowanie nad kwestyą, czy kara śmierci ma być zatrzymana, czy też nie. Dyskusya nad tą sprawą na plenarnem posiedzeniu była bardzo ożywiona i namiętna. Przy głosowaniu 470 głosów oświadczyło się za zatrzymaniem kary śmierci, 424 głosy przeciwko.

— **Strajk szoferów.** Wśród szoferów samochodów taksametrowych w Wiedniu wybuchł strajk częściowy.

— **Aresztowanie szpiega.** Na manewrach węgierskich aresztowano w tych dniach, jak donoszą z Budapesztu — szpiega, który podał, że nazywa się Kazimierz Mróz. Z początku udawał on dziennikarza, a następnie twierdził, że przybył do Węgier na studya. Znaleziono przy nim rysunki i plany fortów i okolic, w których odbywają się obecnie manewry węgierskie, a także mapę terenu od Lwowa do Węgier. Włada on wielu językami, między innemi polskim i rossyjskim. Towarzysz jego zbiegł.

— **Powódź.** Dolina rzeki Maros — jak donoszą z Devy, na Węgrzech — stoi pod wodą na przestrzeni 70 kilometrów aż do Alvinez. Szkody są ogromne.

— **Najstarszym posłem** w całej Monarchii austro-węgierskiej jest poseł do Sejmu węgierskiego Józef Maradasz, który przed kilku dniami ukończył 98 lat życia. P. Maradasz posłuje od r. 1867 i kilka razy był przewodniczącym Sejmu węgierskiego ze starszeństwa.

— **Zkąd się wziął wyraz »kandydat«.** Ma on swoje źródło w starorzymskim zwyczaju, który pretendentom do urzędów publicznych, obsadzanych przez głosowanie obywateli, nakazywał występować przed wyborcami w togach „białych", a biały po łacinie nazywa się *candidus*. „Nie nosili oni tunik, — mówi Plutarch — aby odsunąć od siebie wszelkie podejrzenie, że ukrywają w nich pieniądze na kupowanie głosów". W tym względzie prawo rzymskie miało przepis oryginalny. Jeżeli kandydat tylko obiecał pieniądze, ale ich nie dał, wolny był od wszelkiej odpowiedzialności. Jeżeli jednak zapłacił istotnie za głosy wyborcze, skazywano go na 100.000 sestercyj (około 9000 kor.) rocznej grzywny, którą płacić musiał aż do śmierci. „Oddawna już — pisze Cicero — niektórzy kandydaci stosują swoje postępowenie do pierwszego przepisu tego prawa. Zawsze obiecują, a nigdy nie dają".

— **Konie polskie.** *Kijewlanin* donosi, że oprócz oficerów hiszpańskich, którzy kupili w dobrach ks. Sanguszki, ks. Lubomirskiego, hr. Potockiego i innych znaczną ilość koni dla kawaleryi hiszpańskiej, na Wołyń przybyli obecnie oficerowie tureccy, którzy kupili tam 3400 koni; bawią tam również oficerowie rumuńscy i bułgarscy.

— **Los obieżysasów.** *Gazeta Lipska* przynosi opis smutnego faktu: Tymi dniami — pisze — przybyli do redakcyi pisma naszego dwaj, 18 lat liczący robotnicy polscy: Dominik Kwarta ze wsi Poczapińce (powiat Tarnopol) i Filip Piniakowski z Draganówki (pow. Tarnopol). Uciekli oni wraz z trzecim, Karolem Tarnowskim, gdyż nie mogli dłużej wytrzymać poniewierki, jakiej doznawali na wsi pod Jeną w Döbretschin, gdzie przyjęli robotę. W szczególności skarżyli się na ekonoma. Poprzedni był ludzkim, jego następca traktował robotników tak szorstko, iż wszystko uciekało. Robotnicy niemieccy uciekali także. Owych robotników polskich ekonom często bił, za byle pozorem, chociaż pracowali, jak dorośli parobcy. W niedzielę, oczyściwszy konie — właściwie do wołów byli zakontraktowani — musieli smarować wozy lub inne prace wykonywać. Za pracę ponad zwykły czas nie płacono im.

Ostatecznie, pozostawiwszy 30 marek kaucyi, bez papierów, pozostawiwszy nawet bieliznę, uciekli i dostali się pieszo do Lipska.

— **Jaki będzie wrzesień?** Następcy Falba dają na to następującą odpowiedź: W pierwszym tygodniu deszcze i ciepło, także burze. Od 7 chłodno i wietrzno, w połowie zimno i dżdżysto przy silnym wietrze, a 21 nawet śnieg. Niebawem jednak nastąpi ciepło, poczem kilka dni bardzo pięknych. W końcu miesiąca znowu zimno, wietrzno i dżdżysto. Stuletni kalendarz przewiduje: od 1 do 4 ciepło, burze, od 5 do 9 pogoda, pięknie; 11 deszcz; od 18 do 25 wietrzno, zmiennie, mokro: 26 pięknie, ciepło, następnie deszcz. — Zapowiedź następców Falba zgodna jest zupełnio z kalendarzem stuletnim. Jeśli zapowiedź ta sprawdzi się tak, jak w lipcu i sierpniu, w takim razie przysłowiowa „polska jesień" nie zapowiada się w roku bieżącym obiecująco.

Kronika prowincyonalna.

§ Poświęcenie sokolni w Tuchowie pod Tarnowem odbędzie się w niedzielę, dnia 15 b. m.

§ Z Białej donoszą nam: W niedzielę, 22 b. m., urządza tutejsze katolickie stowarzyszenie rękodzielników uroczysty obchód trzechsetnej rocznicy śmierci ks. Piotra Skargi z następującym programem: o 9 godzinie rano zebranie uczestników obchodu na boisku szkolnem przy ul. Kolejowej, poczem pochód do kościoła parafialnego; o godz. 10 uroczyste nabożeństwo z kazaniem ks. dr. Szymona Hanuszka z Krakowa; o godzinie 10·30 powrót z kościoła w tym samym porządku na boisko, gdzie prelegent z Krakowa wypowie rzecz o prasie i przedłoży odpowiednie wnioski.

Po południu o godzinie 5 w sali hotelu pod Czarnym Orłem: uroczysty wieczór ku czci ks. Piotra Skargi. Program: 1. Kantata i chór, 2. Przemówienie dyrektora Ignacego Steina, 3. kwartet smyczkowy, 4. skrzypce i fortepian, 5. przedstawienie: „Złote usta — złote serce", obraz sceniczny w 2 aktach przez ks. Biskupa dr. Władysława Bandurskiego.

Czysty dochód z uroczystości przeznaczono w połowie na ochronkę polską w Białej, a w połowie na budowę Domu stowarzyszenia rękodzielników.

§ Skarb. We wsi Stankowej, powiatu kałuskiego, wykopał włościanin Dymitr Bojko na swem obejściu gliniany garnek, zawierający około 5 klgr. monet srebrnych z czasów Zygmunta III. i Jana Kazimierza.

§ Samobójstwo ucznia. W Haliczu odebrał sobie w niedzielę życie wystrzałem z rewolweru, uczeń VII. klasy gimnazyum w Stanisławowie, Jan Weinreb. Powodem samobójstwa miało być niepowodzenie w nauce.

§ W Mikuliczynie zastrzelił się onegdaj Hersz Epstein, słuchacz praw. Przyczyną tragicznego kroku był rozstrój nerwowy.

Kronika zagraniczna.

* Ofiary awiatyki. W pobliżu Stesenage — jak donoszą z Londynu — spadł wojskowy dwupłaszczyznowiec z wysokości 80 metrów. Lotnik i towarzyszący mu pasażer zginęli na miejscu.

Porucznik Steger, który wczoraj rano na dwupłaszczyznowcu przedsięwziął w Monachium wzloty dla ćwiczenia, spadł wskutek gwałto-

wnego wichru z wysokości 100 metrów, przyczem odniósł tak ciężkie obrażenia, że niebawem zmarł.

* Nowe okręty. Z Londynu donoszą: Admiralicya angielska postanowiła budowę okrętu typu większego, aniżeli dreadnought o pojemności 27.000 tonn. Zachowana zostanie tylko dotychczasowa chyżość 21 węzłów na godzinę. Nowość polega głównie na opancerzeniu okrętu przeciwko bombom rzucanym z balonów.

* Samobójstwo kobiety w pociągu pospiesznym. Z Paryża donoszą: W przedziale I. klasy pociągu ekspresowego, który przyszedł z Berlina, znaleziono onegdaj jakąś młodą, około 30-letnią kobietę, leżącą bez życia wśród kwiatów. Na kawałku papieru, położonym obok biletu kolejowego, znajdowały się następujące słowa: „Zostawcie mnie w spokoju aż do Paryża“. Znaleziono ponadto tubkę z jakiegoś proszku, którego rodzaju nie można było na razie rozpoznać. Nie ulega wątpliwości, że młoda kobieta odebrała sobie życie. Ani identyczności samobójczyni ani powodu desperackiego kroku — niezdołano stwierdzić.

* Tragiczna śmierć na polowaniu. W majątku Prötzel pow. Oberbarnim, w Prusach, baronowa Eckardstein została przy nagonce na dziki zraniona wystrzałem przez swego kuzyna, hr. Finka, i zmarła wskutek rany. Baronowa, która w bliskości swego kuzyna stała na stanowisku, zmierzyła równocześnie z nim do odyńca; kula hrabiego odbiła się od pnia i ugodziła baronową.

* Wypadek na jeziorze. Z Berlina donoszą: Na jeziorze Rummelsburskiem, niedaleko Berlina, pewne towarzystwo wioślarskie urządziło onegdaj w nocy z okazyi obchodu uroczystości zwycięstwa pod Sedanem przejażdżkę w łodziach. Nagle jedna z łodzi, w której znajdowało się 7 członków towarzystwa i kilku gości, przewróciła się i uczestnicy przejażdżki wpadli do wody. Na krzyk tonących przybyły inne łodzie z ratunkiem i wydobyto z jeziora prawie wszystkich — oprócz trzech, którzy utonęli.

* Najwyższe koleje. Przed kilku dniami doniosły pisma nowojorskie o otwarciu kolei między stacyami Potosi i Rio Mulato, położonej na wysokości 4880 metrów. Kolej ta zdobyła rekord wysokości, wznosząc się na kilkadziesiąt metrów wyżej ponad szczyty Mont Blanc (4810 metrów). Ameryka południowa posiada kilka linij, zbudowanych na wysokościach ponad 4000 metrów nad poziomem morza. Do nich należy linia peruwiańska, zbudowana w r. 1873, prowadząca z Limy do Audów, która dochodzi wyżyn 4775 metrów. — W Boliwii dosięgła kolej między miejscowościami Ascotan i Collahuasi wysokości 4820 m. W Europie do najwyższych należy kolej na Jungfrau, otwarta niedawno.

* Groźny pożar. Z San Francisco donszą: W miejscowości kąpielowej nadmorskiej „Ocean park“ spaliło się kilka dużych hoteli, oraz cała dzielnica handlowa. Straty w spalonych zabudowaniach obliczają na milion dolarów.

* W kopalni w Lens podczas eksplozyi gazów zginęło — jak donoszą z Paryża — ogółem 74 osób.

* Dżuma. Z Astrachanu donoszą do dzienników petersburskich, że we wsi Dachińce zachorowało na dżumę 60 osób, z tych jedna już zmarła.

* 12.410 domów do wynajęcia jest obecnie w Berlinie. Liczba wolnych ubikacyj wynosi 30.677, wśród nich 24.326 mieszkań i 6351 lokali przemysłowych. Ta olbrzymia liczba wolnych mieszkań tłumaczy się tem, że w tym roku wystawiono wiele nowych domów, bardzo wiele również ludzi wyniosło się z samego Berlina na prowincyę.

Żeby to tak we Lwowie!....

* Śmierć artysty i zguba dzieła. Z Petersburga donoszą: Według potwierdzonych już z Francyi wiadomości, na okręcie „Kursk“, który przed kilku dniami zatonął w drodze z Antwerpii do Petersburga, znajdował się rzeźbiarz Paul Besauval. Artysta udawał się do Petersburga, wioząc pomnik, zamówiony przez naród francuski na cześć poległych pod Borodinem. Deputacya wojskowa francuska, która miała pomnik wręczyć rządowi rossyjskiemu, przybyła do Petersburga koleją.

* Dziennik na oceanie. Pisma francuskie przytaczają kilka szczegółów o redakcyi pisma na oceanie. Jestto *Kunard Daily Bulletin*, ogłaszany codziennie rano na okrętach Towarzystwa, kursujących między Europą a Ameryką. Informacye otrzymują redakcye okrętowe za pomocą telegrafu bez drutu; numer dziennika kosztuje 25 centimów amer. Obecnie wydawnictwo okrętowe rozszerzyło się znacznie i zamieszcza aktualne artykuły, a nawet ilustracye.

* A jednak nikt ich nie zastąpi.... We Francyi zdarzają się coraz częściej wypadki powoływania Sióstr Miłosierdzia, wypędzonych w swoim czasie przez wolnomularskie zarządy miast i gmin. Obecnie w Lionie, gdzie panuje epidemia tyfusu, „świecka“ obsługa szpitala odmówiła pielęgnowania chorych z obawy przed zarazą. Zarząd szpitali, chcąc nie chcąc, musiał zwrócić się z prośbą do wypędzonych z miasta Sióstr, które nie odmówiły pomocy i z poświęceniem zajęły stanowiska, tchórzliwie opuszczone przez infirmierów.

* Wszystko z nudów. Milionerki amerykańskie wynalazły sobie nowy „sport“. Oto chodzą same na targ po różne sprawunki bez służących. Propagatorką tego sportu jest znana przewódczyni sufrażystek amerykańskich, p. Belmont, milionerka amerykańska. Pani ta twierdzi, że w ten sposób położą panie amerykańskie koniec wyzyskowi kupców tamtejszych, oraz niesumienności służących. Obecnie widzieć można na targach po miastach amerykańskich eleganckie damy w kostiumach, specyalnie na „targ“. Często się zdarza, że damy te automobilami odwożą sobie do domu zakupione ogórki lub marchew. Przekupki nie są z tych klientek zadowolone.

* Wiece przeciw drożyźnie mięsa. W Berlinie, Frankfurcie nad Menem i Monachium odbyły się wczoraj masowe wiece, na których protestowano przeciw drożyźnie mięsa i żądano od sfer decydujących zastosowania środków zaradczych.

* „Technicy policyjni“. Rosnąca liczba zbrodni i przestępstw kryminalnych zmusiła policyę paryską do utworzenia brygady, przeznaczonej specyalnie do śledzenia morderców, bandytów i najniebezpieczniejszej kategoryi przestępców. Jednocześnie prefekt policyi Lépine ustanowił kurs tak zwanej „policyi technicznej“, powierzony p. Bertillonowi, szefowi biura antropometrycznego i biura sprawozdań identyczności przestępców. Odtąd do brygady policyjnej, zwanej *brigade criminelle* powoływani będą tylko ci, którzy ukończyli te kursa. Kandydat ubiegający się o *brevet* policyi technicznej, ma w myśl rozporządzenia p. Lépine, uczęszczać do laboratoryów fotograficznych i antropometrycznych p. Bertillona i pod jego osobistem kierownictwem rekapitulować zwłaszcza sztukę poznawania ludzi z rysopisów; w technice policyjnej francuskiej zowie się to: *portrait parlé*. Zarazem kandydaci mają wtajemniczać się we wszystkie zdobycze praktyki śledczej lat ostatnich.

Paryż zainteresował się nowo utworzoną instytucyą. W dziennikach znajdują się szeregi artykułów i interwiewów, informujących o programie i przebiegu studyów w owej szkole policyi technicznej. Jeden z najważniejszych działów stanowi daktyloskopia. Jak wiadomo z dotychczasowych doświadczeń, znajomość rysunków linij palców wystarcza do stwierdzenia identyczności przestępcy, do rozpoznania go wśród tysięcy innych. Osobną sztuką jest ustalanie śladów przestępcy zbrodni. Polega ono naprzód na odnalezieniu wśród całego szeregu przedmiotów, rozrzuconych w nieładzie na tereni zbrodnie tych, których zbrodniarz się dotykał, następnie na oznaczeniu do jakiej części ręki lub nogi się odnosi.

Badania tego rodzaju odbywały się dotąd zawsze pod osobistym kierunkiem Bertillona i tylko w wypadkach ważnych przestępstw. Jak wiadomo, za ich pomocą odkrył Bertillon morderstwo dokonane przez anarchistów Carronyi'ego, Metge'go. Stwierdzają przytem dzienniki, że od lat ośmnastu, od których Bertillon metodę tę stosuje, nie zdarzyła się nigdy pomyłka. Kandydaci szkoły technicznej policyi odbywać będą ćwiczenia w zakresie daktyloskopii na zdarzających się codziennie w Paryżu wypadkach kradzieży i będą obowiązani rezultaty swych badań przedstawiać kierownikowi.

Dalszy program nauki obejmować ma metodę badania zapomocą lupy skaz nawet najdrobniejszych przy kradzieżach z włamaniem. W ostatnich czasach metoda ta przyniosła rezultat w śledztwie przeciw bandzie włamywaczy. Wprowadzono także w użycie sposób utrwalania śladów stóp przestępców na podłodze za pomocą listków żelatynowych posmarowanych gliceryną i specyalnie w tym celu sporządzanych. Zebrane w ten sposób materyały oddają lepsze usługi niż fotografie, a zostają na nich inne jeszcze ważne dla śledztwa faktycznego ślady: krwi, błota, włosów i t. d. W ten sposób metoda śledztwa doraźnego na miejscu zbrodni została udoskonalana, gromadzi od razu wszystkie poszlaki, które nieraz już po kilku godzinach się zacierają.

Metoda nauczania w szkole technicznej wspiera się na szeregu doświadczeń. Tak n. p. w zakresie posługiwania się fotografią przestępcy do celów śledczych, p. Bertillon poucza swych elewów, że trzeba na nią przy pierwszem oglądaniu patrzeć z odległości 40 centymetrów, bo tak najłatwiej poznać na niej człowieka już widzianego. Dzięki różnym sposobom p. Bertillona brygada kryminalna będzie składała się z samych takich agentów, którzy umieją posługiwać się albumem policyjnym przestępców nietylko w sposób szablonowy, ale, nie przywiązując wagi do szczegółów drugorzędnych, jak n. p. zarostu, sposobu uczesania i t. d., będą badali n. p. układ kostny twarzy i na tej podstawie będą stwierdzali identyczność zbrodniarzy. Osobne kursy obejmują naukę ślusarstwa — dalej zbieranie z pieców i kominków papierów spalonych i ich odcyfrowywanie. Uwzględnioną będzie także nauka kryptografii, fizyognomiki i wielu innych środków pomocniczych dla celów śledztwa.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Ignacy Weinfeld ogłosił świeżo niezwykle ciekawą i sumienną pracę p. t. „Ludność miejska Galicyi i jej skład wyznaniowy (1881—1910)“. Zasługuje ona na pilną lekturę i wyczerpujące omówienie.

»Litwy i Rusi«, miesięcznika ilustrowanego, poświęconego kulturze, dziejom, krajoznawstwu i ludoznawstwu, wychodzącego pod redakcyą Jana Obsta przy współudziale Franciszka Rawity-Gawrońskiego — zeszyt lipcowy przynosi nam znowu wiązankę interesujących artykułów. Rozpoczyna go ciekawe wspomnienie o Józefie Ignacym Kraszewskim pióra Obsta, kreślące nam sylwetkę jubilata jako redaktora *Athenaeum*, które lat szereg gromadziło około siebie liczne grono pisarzy i dzisiaj jest ważnym dokumentem literackim dawno minionej epoki. S. Cercha usiłuje rozwiązać zagadkę: „Gdzie znajdowały się grody czerwieńskie“; Jan Jakubowski dorzuca „Nowe przyczynki do życiorysu Augustyna Rotunda“. Ciekawy zeszyt, pięknie ilustrowany, uzupełniają artykuły: „Materyały do wojen kozackich“; „Stan kościołów dyecezyi wileńskiej w r. 1655—1661“ (ks. prał. J. Kurczewskiego) i „Silva rerum“.

»Wędrowca«, wytwornego pisma ilustrowanego, poświęconego turystyce i sportowi, oraz literaturze i sztuce z tymi działami związanemi, wyszedł zeszyt 20 (rok II.) i przedstawia się, jak zwykle, interesująco i pięknie. Na treść złożyły się artykuły: dr. M. Gawlika „Rakowiec“, E. Niebrója „Tatrzańskie ochotnicze Tow. ratunkowe“, Z. Staffa „Drzazgi“, naczelnego redaktora Kłośnika „V. Olimpiada“, J. Tomickiej „Skodsborg“, T. „Towarzystwo łowieckie w Poznaniu“, X. „Z kroniki towarzyskiej“ (zaręczyny na Dworze żywieckim), dr. T Jaworskiego „30-lecie warszawskiego Tow. wioślarskiego“, T. J. „Wycieczka nad Pilicę“, Kronika, Dział informacyjny i t. d.

Całość zdobi kilkadziesiąt doskonałych ilustracyj.

(art. s.) **Helena D'Abancourt de Franqueville:** „Linia i plama w malarstwie“. Kraków 1912. Odbitka z *Krytyki*.

Rozprawka p. D'Abancourt jest bardzo ciekawym przyczynkiem w badaniach istoty malarstwa, jego treści i techniki, nieuchwytnej dla przeciętnego widza. „Linia — pisze autorka — ta wyraźna, którą ująć i wydzielić możemy jak składowy wyraz formy sztuki malarskiej, to stanowczo znaczący się kontur, albo ograniczenie ścisłe kształtu — ale linia mniej uchwytna, to ta wytyczna, która często jakby tylko pomyślana, tkwi w zjawisku malarskiem, jako pewne ujęcie wewnętrzne formy, albo postawienie kształtu i stosunek jego do przestrzeni, który znowu często określamy wyrazem: ruch. Plama — to kolor, bądź lokalny, bądź światłem schłonięty, jak u impresyonistów, to kolor tak o jednolitem natężeniu, jak i rozkładający na tony“.

Technika sztuki malarskiej, pomijając inne więcej psychicznej natury czynniki, zależy właśnie na pewnej równowadze plamy i linii. Plama i linia, to środki, za pomocą których wytworzyć można całe światy artystycznych wrażeń.

Dzieje tej, tak pojętej, plamy i linii przedstawia autorka historycznie, przechodząc malarstwo epoki starochrześciańskiej, gdzie plama i kolor wchodzą zwolna jako uzupełnienie i wypełnienie konturów, lub jako wzorzyste płaszczyzny figuralnych przedstawień, jak w mozaikach VII., VIII. i IX. wieku, dalej malarstwo wczesnego Renesansu, rozkwit jego, dalej wieku XVIII i współczesnych czasów.

Autorka przebiega kolejno dzieła Lippiego, Botticcelliego, Van Dycków, Memlinga, Breughela, Dürera, dalej da Vinciego, Rafaela, Michała Anioła, Tycyana, Weroneza, Corregia i t. d., potem dzieła Rubensa, Van Dycka, Rembrandta, Ribery, wreszcie pionierów malarstwa francuskiego, angielskiego i włoskiego, wykazując bardzo umiejętnie jak plama i linia zespala się, rozwija, wreszcie dotyka i ogólnej kwestyi kolorytu.

U nas — słusznie czytamy — artystyczny rozwój nigdy nie tworzył sam zdobyczy nowych w kierunku techniki, czy twórczego wyrazu. W sztuce przyjmowaliśmy wiele z południa i zachodu.

Racyę ma autorka pisząc, że „z nowoczesnych prądów żaden wyłącznie nie opanował naszej twórczości, na żadne doświadczenie malarskie nie zdobyliśmy europejskiego patentu — może właśnie dlatego, że przeciętność artystów u nas zbytnio uwagę skupia nad tem, by nadążyć europejskości i to nadążyć przeniesieniem na nasze podłoże gotowych w zestawieniu doświadczeń, a nie rozwijaniem ich organicznem wedle własnych osobistych danych“.

Słuszność twierdzeniu autorki przyzna każdy, kto zajmuje się bliżej dziejami sztuki polskiej.

P. D'Abancourt bardzo dobrze charakteryzuje linię i plamę Malczewskiego, Mehoffera, Wyspiańskiego, Stanisławskiego, Wyczółkowskiego, Boznańskiej, Gierymskiego i innych. Te krótkie charakterystyki więcej nieraz mówią, niż specyalne artykuły, pisane więcej po literacku, nie dotykające jednak istotnej treści techniki artystycznej tych malarzy.

Broszura p. D'Abancourt, która z materyałem obznajomiona już widocznie bardzo dobrze, jest bardzo ciekawa i zasługująca na polecenie nietylko „fachowym“ krytykom, ale i tym wszystkim, którzy głębiej zajmują się sztuką. Ze stanowiska naukowego ma ona również swoją wartość, zwłaszcza w naszej literaturze estetycznej, dotychczas wciąż jeszcze tak ubogiej.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, 7 września po południu, „Irydyon“, poemat dramatyczny. — W sobotę, 7 września, wieczorem, „Manewry jesienne“, operetka. — W niedzielę, 8 wrze, śnia, po południu, „Pięciu z Frankfurtu“, komedya. — W niedzielę, 8 września, wieczorem, „Miłość cygańska“, operetka. — W poniedziałek, 9 września, „Aglavena i Selisetta“, poemat dramatyczny w 5 aktach Maurycego Maeterlincka. Występ Heleny Pawłowskiej, nowozaangażowanej artystki teatru miejskiego. — We wtorek, 10 września, po raz pierwszy, „Ewa“t operetka w 3 aktach Fr. Lehara. Abonamen- Nr. 1. — We środę, 11 września, po raz drugi, „Ewa“, operetka. — We czwartek, 12 września po raz trzeci, „Ewa“, operetka. — W piątek, 13 września, po raz 1-szy, „Chluba naszego miasta“, komedya w 4 aktach Gustawa Wieda. — Abonament Nr. 2gi. — W sobotę, 14 września o godzinie 3 po południu, „Zaczarowane koło“, Lucyana Rydla. — W sobotę, 14 września, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Ewa“, operetka. — W niedzielę, 15 września, o godzinie pół do 4 po południu, „Napoleon i Józefina“, sztuka w 4 aktach. — W niedzielę, 15 września, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Hrabia Luxenburg“, operetka. — W poniedziałek, 16 września, „Chluba naszego miasta“, komedya. — We wtorek, 17 września, „Ewa“, operetka.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę, 8 września, „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny. W poniedziałek, 9 września, „W gołębniku“, komedya. Wtorek, 10 września, „W gołębniku“, komedya. We środę, 11 września, „Kolega Crampton“, komedya. We czwartek, 12 września, „W gołębniku“, komedya. W piątek, 13 września, „Kobiety, gra i wino“, krotochwila. W sobotę, 14 września, „Mezalians“, komedya. W niedzielę, 15 września, „Kobiety, gra i wino“, krotochwila. W poniedziałek, 16 września, „Mezalians“, komedya.

Kongres Eucharystyczny.

Komitet lwowski Kongresu Eucharystycznego ogłasza co następuje:

I. Zgłosiło się we Lwowie uczestników Kongresu Eucharystycznego 560, w tem pań 185, księży 95, panów 280. Komitet krakowski wykazał księży 82, świeckich 306. Z Poznania dostaliśmy listę z 220 nazwiskami, a z Warszawy z 250. Nie znamy jeszcze liczby ze Szląska pruskiego, austryackiego i z samego Wiednia tych, którzy się wprost zgłosili do ks. Kuklińskiego.

II. Pociąg wspólny odjeżdża ze Lwowa dnia 10 września o godz. 7·15 wieczorem. Z Przemyśla o godz. 9·31, z Jarosławia 10·23, Przeworska 10·44, Rzeszowa 11·43. W Wiedniu stanie ten pociąg na dworcu Północnym dnia 11 września o godzinie 2·35 po południu.

III. Na każdej stacyi kolejowej w obrębie naszej Monarchii za okazaniem karty kongresowej i legitymacyi kolejowej, na której nie trzeba nalepiać stempla, bo już jest wyciśnięty, nabywa uczestnik bilet, której chce klasy, za cenę zniżoną, a mianowicie bilet klasy III. za połowę ceny, bilet klasy II. i I. za połowę ceny biletu pociągu pospiesznego. Kto nie chce jechać wspólnym, może jechać każdym innym pociągiem tak osobowym, jak i pospiesznym.

IV. Z dworca Północnego, udając się do miasta, zwłaszcza do III. dzielnicy, najlepiej użyć kolei miejskiej, tak zwanej „Wiedenki“. Ci uczestnicy Kongresu, którzy mieszkają na Rennweg, mogą jechać tramwayem, oznaczonym literą F.

Kwatery wspólne znajdują się w szkołach miejskich na Kölblgasse. Aby się na tę ulicę dostać, należy jechać „Wiedenką“ do dworca Wien-Aspang, naprzeciw którego zaczyna się Kölblgasse.

V. Z Kölblgasse pragnąc się dostać do kościoła polskiego na Rennweg 5 a, idzie się w stronę dworca Wien-Aspang, potem

skręca się na lewo i ulicą Aspang dochodzi się do Rennweg.

Na Rennweg 5 a. stale urzędować będzie Komitet polski.

VI. Kościół św. Michała, gdzie będą się odbywały posiedzenia sekcyi polskiej, mieści się w dzielnicy I. w tyle za Burgiem. Dostać się do niego najlepiej z Rennweg przez Kärntnerring, potem Kärntnerstrasse, Albertsplatz i Augustinerstrasse. Naprzeciw kościoła św. Michała jest ulica Schauflergasse, gdzie pod L. 6 mieści się tania restauracya Tischlera.

VII. Komitet zwraca też uwagę uczestników Kongresu na Dom polski Towarzystwa „Szkoły Ludowej", który mieści się przy Boerhavegasse 25. Idąc ulicą Rennweg, dochodzi się do Nr. 65, gdzie się zaczyna Boerhavegasse. Na tej ulicy pod L. 25 znajduje się 4-ro piątrowy „Dom polski", w którym mieści się czytelnia, gdzie może być punkt zborny Polaków, którzy tam znajdą gazety, informacye, poradę wszelką, a na żądanie herbatę i zimne lub ciepłe przekąski.

VIII. Na pierwszem posiedzeniu sekcyi polskiej w kościele św. Michała, dnia 12 września, po zagajeniu zebrania przez prezesa Komitetu polskiego, Pawła księcia Sapiehę, nastąpi wybór prezesa i trzech wiceprezesów sekcyi, poczem prezes poda do wiadomości wszystkich zmiany, jakie zaszły w programie, oraz najpotrzebniejsze informacye.

IX. W sprawie uroczystej procesyi wiedzieć należy, że Polacy biorą w niej udział wszyscy bez względu na dzielnice, tworząc „polską grupę", która będzie opatrzona numerami 97, 98, 99, umieszczonymi na odpowiedniej tabliczce, niesionej na czele grupy. Polaków w procesyi zgłoszono 1600, a punktem zbornym jest Strohgasse w III. dzielnicy za kościołem Zmartwychwstańców. Na tej ulicy mają się stawić polscy uczestnicy procesyi w dniu 15 września już o godz. 6 min. 30 rano, zkąd po uszykowaniu udadzą się ulicami: Neulinggasse, Rasumowskystrasse, Löwengasse, Radetzkystrasse na miejsce ustawienia się procesyi, na placu przy Vordere Zollamtsstrasse.

Grupa polska, podzielona na trzy kolumny, postępować będzie ósemkami. Inne szczegóły, odnoszące się do procesyi, podawane będą na posiedzeniach sekcyi.

*

Wydział krajowy na odbytem onegdaj posiedzeniu uchwalił, ażeby P. Marszałek krajowy z dwoma członkami Wydziału krajowego wziął udział w Kongresie Eucharystycznym.

Sprawy miejskie.

(Nowi obywatele m. Lwowa. — Miejska Kasa oszczędności. — Fundacya posagowa ś. p. Jana Nazalewicza. — Dzierżawa folwarku miejskiego Zubrza. — Reklamy w wozach miejskiej kolei elektrycznej. — Kanały miejskie. — Drobne sprawy. — Rachunki z miejskiej gospodarki lasowej. — Rachunki departamentu I. magistratu i z administracyi realności miejskiej. — Załatwienie rozmaitych próśb. — Nowi prebendaryusze Zakładu im. św. Łazarza. — Rezygnacya z posady).

Prezydyum m. Lwowa, spełniając funkcye, przysługujące Radzie miejskiej, powzięło na posiedzeniu, odbytem we czwartek, dnia 5 b. m. następujące uchwały:

Nadano obywatelstwo m. Lwowa: Stefanowi Kociumbasowi, majstrowi szewskiemu; Stanisławowi Getritzowi, właścicielowi introligatorni; Bronisławowi Stoińskiemu, majstrowi fryzyerskiemu; Julianowi Kirchnerowi, majstrowi krawieckiemu i Wojciechowi Rozumkiewiczowi, majstrowi rzeźnickiemu.

Zatwierdzono proponowane przez wydział Kasy oszczędności zmiany w statucie tej Kasy, oraz w miejsce dr. Józefa Zgórskiego, który zrezygnował, powołano na członka wydziału miejskiej Kasy oszczędności p. Edmunda Riedla.

Uznano fundacyę ś. p. Jana Nazalewicza na 2 posagi dla sierot po majstrach szewskich za aktywowaną i zarządzono rozpisanie na wrzesień konkursu na dwa posagi 177 kor.

Uchwalono wydzierżawić Stanisławowi Pileckiemu folwark Zubrza z przynależytościami w obszarze 570 morgów na czas od marca 1913 do czerwca 1919 za czynszem rocznym po 30 kor. od morga.

Wydzierżawiono firmie Stachiewicz i Abrysowski prawo reklamowania firmy na szybach drzwi wewnętrznych we wszystkich wozach miejskiej kolei elektrycznej na trzy lata od 15 marca 1912 za rocznym czynszem po 500 kor., a w razie przekroczenia liczby wozów ponad 100 w dziennym ruchu za czynszem 600 kor.

Uchwalono wypłacić firmie braci Mund 585 kor. 20 hal. z tytułu budowy kanału miejskiego w ulicy Leśnej, dalej uchwalono zwrócić tej firmie kaucye, złożone na zabezpieczenie budowy kanałów w ulicach 29 Listopada, Leona Sapiehy, Zacharjewicza, Szeptyckich, Teatralnej, Szewczenki, oraz uznać przekroczenie przy budowie tych kanałów 8023 kor. 47 hal. i kwotę tę wstawić w budżet na 1913.

Uchwalono wypłacić E. Hausmanowi 3194 koron 27 h. za dostarczane w r. 1909 materyały dla rozszerzenia światła elektrycznego w teatrze miejskim pod warunkiem, że odstąpi od swojej pretensyi do gminy w kwocie 1509 koron za lampki żarowe dla teatru, a z pretensyą tą zwróci się wyłącznie do osób, które owe lampki u niego zamówiły.

Upoważniono syndyka miejskiego do wniesienia pozwu prowizoryalnego przeciw Hilaremu Pachiewiczowi o naruszenie gminy Lwowa w posiadaniu parceli lk. 242 na Zamarstynowie.

Upoważniono syndyka do wniesienia pozwu rumacyjnego przeciw jednemu z podleśniczych miejskich.

Uchwalono wnieść rekurs przeciw udzielaniu przez starostwo w Gródku Jagiellońskim właścicielom dóbr Janów zezwolenia na melioracyę łąk, urządzenie stawu rybnego i kraty rybnej w ujściu Wereszycy do stawu janowskiego, oraz przeciw udzieleniu gminie Janowa zezwolenia na urządzenie osuszającego rowu w górnej części stawu janowskiego.

Przyjęto do wiadomości rachunki z wydatku na uprawę lasów miejskich w roku 1911, rachunki za drobną sprzedaż drzewa opałowego we wszystkich lasach rewirowych w latach 1910 i 1911 i rachunki zarządcy rewiru leśnego w Hołosku, Kirchhofa.

Przyjęto do wiadomości rachunki zastępcy dyrektora magistratu Bolesława Ostrowskiego z wydatków biurowych w departamencie I. w roku 1911 w kwocie 3650 koron 20 hal.. oraz rachunki z zaliczki 674 koron 11 h. na koszta administracyi realności miejskiej przy placu św. Ducha.

Przyjęto do wiadomości rachunki W. Samolewicza z administracyi realności miejskiej przy ul. Jagiellońskiej 12 za II. kwartał 1912.

Nie uwzględniono rekursu Józefa Frenkla przeciw uchwale orzekającej bezpłatne odstąpienie skrawka gruntu 4 sążni z realności 964 1/4 przy ul. Sadownickiej, a natomiast uwolniono go w razie bezpłatnego odstąpienia tego skrawka, od placowego za składanie materyałów budowlanych i od należytości kanałowej przy przyszłej budowie.

Odmówiono prośbie Henryka Beckmana, właściciela realności przy ul. Zamarstynowskiej 47 i 49 i przy ul. Jakóba Hermana 22 i 24, o pozostawienie muszli wodociągowych na gankach.

Wymierzono kawiarni „Warszawa" tytułem opłaty gminnej na cel dobroczynności za koncertowanie muzyki ryczałt 50 kor. miesięcznie od 1 lipca do końca r. 1912.

Oświadczono się przeciw kreowaniu nowej apteki na prośbę Samsona Klahra i odmówiono prośbie Heni Stechel o koncesyę na wypożyczalnię książek.

Z powodu wyczerpania miejskiego funduszu przemysłowego, odmówiono prośbie jednego introligatora i jednego właściciela drukarni o pożyczkę z tego funduszu.

Przyjęto Annę Spożarską i Antoniego Szuberta z żoną na prebendaryuszy zakładu św. Łazarza.

Przyjęto do wiadomości rezygnacyę z posady Romana Strowskiego, praktykanta miejskiej Izby obrachunkowej.

OSTATNIA POCZTA.

= *Corr. Wilhelm* donosi, że Najj. Pan dnia 8 bm. przenosi się z Ischlu na stały pobyt do Schönbrunnu.

= *Biuro Reutera* donosi, że ostatnią propozycyę hr. Berchtolda Grey wziął pod rozwagę i że propozycya wywarła bardzo dobre wrażenie.

= Hr. Berchtold odjechał do Buchlowic.

= *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę o ochronie znaku i nazwy Czerwonego Krzyża.

= Z Berna szwajcarskiego donoszą: Wczoraj wieczorem odbył się obiad, na którym prezydent Związku wzniósł toast na cześć cesarza Wilhelma, jego rodziny i narodu niemieckiego.

Cesarz Wilhelm odpowiedział dłuższą mową i wzniósł toast na cześć Szwajcaryi i jej prezydenta.

= Wielkie manewry francuskie odbędą się d. 11 b. m. Będą to największe manewry ze wszystkich dotychczasowych, uczestniczyć w nich bowiem będzie przeszło 100.000 żołnierzy.

= Rodzina carska wyjechała wczoraj do Moskwy, aby wziąć udział w uroczystościach jubileuszowych r. 1812.

= Z Belgradu donoszą: Rozpuszczona na giełdzie budapesztańskiej pogłoska o mającym być wydanym zakazie wywozu owsa i paszy, jest nieprawdziwa.

Od dwóch dni krążą tu pogłoski o przesileniu gabinetowem, którego przyczyną ma być już to zły stan zdrowia prezesa gabinetu, już to niezgoda wśród ministrów co do podwyższenia budżetu na r. 1913 o 20 milionów dinarów. Przesilenie zostanie załatwione zapewne przez powołanie Pasicza na czoło gabinetu.

= Ponieważ rumuński parowiec, wiozący rządową przesyłkę pocztową, został w zeszłym tygodniu zatrzymany przez włoski okręt wojenny i poddany ścisłej, choć bezskutecznej rewizyi, przeto rząd rumuński założył na ręce posła włoskiego protest, wychodząc z zasady, że statki rządowe nie powinny podlegać przymusowej rewizyi, jako wolne od podejrzenia posiadania na pokładzie kontrabandy wojennej.

= Z Sofii donoszą do *N. Wrem.*, że Danew, prezydent sobrania oświadczył, iż nieuniknionem jest ze strony Bułgaryi wypowiedzenie wojny Turcyi. Nic powstrzymać wojny nie może.

Ministrowie bułgarscy i król Ferdynand otrzymali listy z pogróżkami na wypadek, jeżeli nie zgodzą się na wojnę z Turcyą. Listy te pochodzą od jakiejś „ligi zniszczenia Turcyi".

Giełda petersburska zaniepokojona była wczoraj pogłoskami, że wojna wybuchnie w najbliższym czasie. Krążyły podobno pogłoski, iż Bułgarya, Serbia i Grecya porozumiewają się co do wspólnego wypowiedzenia wojny Turcyi.

= *Messagero* donosi, że mimo czuwania krążowników angielskich i francuskich, grupa uzbrojonych powstańców z wyspy Ikarya wylądowała na wyspie Samos. Komendanci okrętów angielskiego i francuskiego, tudzież konsul rossyjski, zaprosili do siebie 4 senatorów, o których wiadomo, że stoją na czele ruchu, zwróconego przeciwko Turcyi i dali im do zrozumienia, że rządy mocarstw opiekujących się wyspą gotowe są zbadać podnoszone przez ludność żądania, tudzież protesty przeciwko administracyi tureckiej. Konsul rossyjski miał im także dać do zrozumienia, że Turcya wojska swoje wycofa z wyspy, termin jednak wycofania wojsk tureckich nie jest jeszcze ustalony.

= W Konstantynopolu otrzymano zatrważające wieści z Kurdystanu. W wańskim wilajecie Kurdowie napadają ciągle na wioski ormiańskie, spalili jedną wieś, w dwu innych zabili 14 Armeńczyków, ranili wielu i porwali 8 kobiet. W pobliżu Welesu porwano 8 kobiet.

Arcybiskup ormiański nadsyła alarmujące doniesienia o grożącem niebezpieczeństwie.

= Zgromadzenie narodowe chińskie dokończyło już poprawki ustawy o składzie obu Izb nowego parlamentu chińskiego.

Parlament składać się ma z dwu Izb. Pierwsza, t. zw. Izba wyższa, składać się ma z 244 członków. druga zaś, Izba posłów, z 600 członków, wybranych z pośród ludu; każda prowincya wybierać ma najmniej 10 posłów. Członkowie senatu wybierani będą na 6 lat, członkowie Izby posłów na przeciąg 3 lat.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 7 września. (*Tel. pr.*) Wczoraj uwięziono w Wiedniu za oszustwo jednego z członków szajki oszustów, znanej władzom krakowskim. Zwie się on Mikołaj Dawid; podał, że pochodzi z Kurdystanu w M. Azyi. Od dłuższego czasu jeździła po całym kraju grupa, złożona z Joachima i Mikołaja Dawidów, Polasa Georgusa i Szymona Melika, podających się za kapłanów misyonarzy, którzy na podstawie fałszywych dokumentów otrzymali od władz galicyjskich pozwolenie zbierania składek na szkołę i kościół katolicki w Libanonie. Są to poddani tureccy. Sprzedawali oni również różne przedmioty rzekomo poświęcane i pochodzące z Ziemi św.; w ten sposób gromadzili znaczne sumy, prowadząc za nie wesołe życie. We Lwowie okradli pewnego kupca, z Krakowa wydalono ich za podobne sprawki. Wówczas udali się do Wiednia; tam jednego z nich aresztowano i odstawiono do sądu, reszta ukryła się.

Kraków, 7 września. (*Tel. pryw.*) Rozprawa przeciw nożownikowi Dudulakowi o zabójstwo skończyła się wyrokiem, zasądzającym go na półtora roku ciężkiego więzienia.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 7 września. Prognoza na 8 września 1912. W Galicyi wschodniej: Pochmurno, czasem opady, nieco chłodniej, zachodni ożywiony wiatr.

W Galicyi zachodniej: Pochmurno, czasem opady, nieco chłodniej zachodni ożywiony wiatr.

Ischl, 7 września. Umieszczone w niektórych zagranicznych dziennikach pogłoski o odroczeniu wyjazdu Najj. Pana z Ischlu są zupełnie zmyślone. Monarcha czuje się zupełnie zdrów i jak było przed kilku dniami zapowiedziane, w niedzielę, 8 b. m. wyjeżdża z Ischlu z powrotem do Wiednia.

Wiedeń, 7 września. P. Minister sprawiedliwości dr. Hochenburger dał wczoraj raut na cześć uczestników Zjazdu prawników niemieckich.

Wiedeń, 7 września. Dziś rozpoczęły się tu obrady Zjazdu kandydatów adwokackich z całej Austryi. W obradach biorą udział przedstawiciele Ministerstwa sprawiedliwości i wielu posłów. Z organizacyj polskich koncypientów wszedł do prezydyum dr. Zygmunt Mandel z Krakowa.

Obrady trwać będą trzy dni.

Berno szwajcarskie, 7 września. Wczoraj o godzinie 9 m. 20 wieczorem udał się cesarz Wilhelm na kolej. Ulice, któremi jechał, były iluminowane, a tłumy publiczności wznosiły okrzyki na cześć cesarza. Na dworcu, przeszedłszy przed frontem kompanii honorowej, pożegnał się cesarz uściskiem ręki z prezydentem Związku, radcami związkowymi, niemieckim posłem i innymi.

O godz. 9 m. 35 ruszył pociąg dworski przez Zurych do Szafuzy, dokąd przybył o 2·15 w nocy i pozostał na dworcu do godz. 7 m. 45 rano. Gdy cesarz opuszczał ziemię szwajcarską, dano 22 strzałów armatnich.

Paryż, 7 września. Do A-Haw, donoszą z Casablanki pod datą 6 b. m., że wojska wysłane do Marakkesz mają dziś stanąć przed miastem.

Caen, 7 września. Lotnik Garros osiągnął dziś nowy rekord wysokości, wzniósłszy się w ciągu godziny na wysokość 4950 metrów.

Bethune, 7 września. Wczoraj wydobyto zwłoki inżyniera Duponta i dwóch ludzi z ekspedycyi ratunkowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 września 1912. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 644·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 845·50, Akcye Anglobanku 335·25, Akcye Unionbanku 613·75, Akcye Länderbanku 531·75, Akcye Bankvereinu 538·25, Akcye Bodencredit 1291·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 678·—, Akcye kolei państwowych 711·50, Akcye kolei Południowej 108·50. Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4900·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 1069·—, Akcye Rima Muranyi 783·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3428·—, Akcye Fabryki broni 1119·—, Akcye Tureckie tytoniowe 343·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 851·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 87·20, Austryacka Renta koronowa 87·25. Węgierska Renta koronowa 87·05, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 86·20, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·25, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 88·75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 97·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 96·50, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 86·05, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91·25, Losy tureckie 247·—, Marki 117·91, Rubel 254·75, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 105·50, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—. Skoda 771·—. Pożyczka miasta Krakowa 1908 84·80. Galicyjski Bank ziemski 99·25.

Usposobienie osłabione.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 września 1912.

Hotel George'a Pp.: L. ks. Puzyna z Gwoździca, J. Kowracki z Czech, F. Sozański z Kornalowic, W. Gniewosz z Nowosielic, M. Turski z Podhajec, A. Mrozowiecki z Krakowa, B. Horodyski z Tłumacza, A. Kępiński ze Szczurowa.

Hotel Francuski. P. W. Tetmajer z Krakowa.

Hotel Imperial. P. J Hupka z Niewisk.

Hotel Pański. P. J. Bojko z Grębosowa.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów dnia 7 września 1912.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	676·—	684·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	412·—	418·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	535·—	540·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	464·—	472·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	97·—	97·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	89·50	90·20
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	97·20	97·90
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	88·80	89·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·—	98·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	98·—	98·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	97·50	98·20
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	94·—	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	86·30	87·—
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·30	97·—
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	95·50	96·20
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	86·10	86·80
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	86·—	86·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	87·—	87·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	85·50	86·20
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 4 pr.	88·—	88·70
„ „ Krakowa	84·70	85·40
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·18	19·32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·30	255·50
100 marek niemieckich	117·60	117·90

¹) Kupony opłacają 1½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 5 września 1912.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	87·30	87·50
styczeń-lipiec	87·30	87·50
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	90·20	90·40
kwiecień-październik	90·35	90·55
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1570·—	1630·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	442·—	454·—
„ „ 1864 po 100 zł.	614·—	626·—
„ „ 1864 po 50 zł.	318·—	324·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·30	112·50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	87·30	87·50
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	87·50	88·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·75	108·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	106·50	107·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	87·90	88·90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	88·50	89·50
Kol. Ces. Elżbtety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	431·50	435·50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	103·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	88·20	89·20
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88·10	89·10
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	86·55	87·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	93·85	94·85
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	89·—	90·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	87·—	88·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	108·50	109·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	107·70	107·90
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	87·05	87·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	423·75	435·75
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	210·50	216·50
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	298·—	310·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	86·80	87·80
Kroacyi i Slawonii	86·50	87·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·25	101·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	90·—	91·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	86·30	87·30
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·50	97·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	115·—	125·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	243·25	246·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prom. z r. 1880 3 pr.	285·—	297·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	—·—	—·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	98·75	99·75
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·50	99·50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	86·40	87·40
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	93·—	94·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·—	99·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	97·25	98·25
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	89·75	90·75
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	97·25	98·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	95·—	96·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	85·50	86·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93·90	94·90
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	93·90	94·90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	80·75	81·75
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	86·85	87·85
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	100·50	101·50
Tow żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	112·25	113·25

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	31·75	35·75
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	482·—	494·—
Clary 40 złr. m. k.	185·—	205·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	68·50	74·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	54·—	60·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	34·25	40·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	82·—	88·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	335·40	336·40
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	409·—	411·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3980·—	3990·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	645·60	646·60
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	845·50	846·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	772·—	774·—
Gal. banku hip. 200 złr.	678·—	680·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	531·65	532·65
„ Austro-węg. 1400 kor.	2145·—	2155·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	613·50	614·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	275·—	276·—
Zivnostenska banka 100 złr.	279·50	280·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	448·—	449·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	423·—	427·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1387·—	1397·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4880·—	4910·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	530·—	532·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1073·50	1074·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 200 złr.	3440·—	3460·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	812·—	818·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	267·—	268·80
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	838·—	840·50
Schodnicy 500 kor.	491·—	501·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	343·—	345·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·85	118·05
Włoskie Banki	94·35	94·52½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·11½	24·15½
Paryż za 100 franków	95·27½	95·55
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·50	255·50
Szwajcarskie Banki	95·15	95·30
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·43
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·08	19·11
20-markówka	23·56	23·61
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·85	118·05
Włoskie banknoty za 100 lir	94·40	94·65
Ruble	254·50	255·50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

(10894 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 9 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: forniry orzechowe, dywany, obraz olejny, maszyna do pisania, fortepian, maszyna do szycia, kapelusze damskie, deski, złoto, kosz i meble domowe.

Wtorek 10 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: towary blaszane, futro, lichtarze, maszyna do szycia, kartki zastawnicze, obrazy olejne, dywany, oraz meble domowe.

Środa 11 września 1912 od 10 do 12 godz przed południem: urządzenie sklepowe, maszyna do pisania, oraz maszyna do szycia, maszyna do cięcia tektury, fortepian, lampy, dywany, broń, przybory myśliwkie, meble domowe.

Czwartek 12 września 1912 od 10 do 12 przed południem: bilard, kasa Wertheimowska i podręczna, pościel, chodnik, gramofon, maszyna do szycia, perły, futro, męska konfekcya, kartki zastawnicze.

Piątek 13 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: dywany, mosiężne kule i boczki do chorągwi, bilard, aparat do piwa, trunki, kasa, kubki srebrne, wyroby trykotowe, pończoszkowe, kawa i meble domowe.

Sobota 14 września 1912 od 4 do 8 godz. wieczorem: różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 3 września 1912.

L. 871/911 (10933 3—3)

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo dowozu ropy opałowej z dworca kolejowego w Bolechowie do zbiorników c. k Zarządu salinarnego w Bolechowie, w czasie od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1913, względnie od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1915 t. j. na okres jedno, wzgl. trzechletni, odbędzie się dnia 20 września 1912 w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego licytacya publiczna przez wniesienie ofert pisemnych.

Roczna ilość mającej być przewiezionej ropy wynosi około 20.000 q.

Przedsiębiorca ma wykonać przewóz ropy własnymi zaprzęgami, we własnych beczkowozach z dworca kolejowego w Bolechowie do c. k. Saliny w Bolechowie, łącznie ze spuszczaniem ropy z cystern kolejowych, do swoich beczkowozów, tudzież z beczkowozów do zbiornika ziemnego na Salinie w Bolechowie.

Oferty ostemplowane znaczkiem na 1 kor. zawierające żądaną cenę za przewóz 1 q. ropy na okres jedno, wzgl. trzechletni z załączeniem wadyum w wysokości 5 prc. od ceny oferowanej, względnie dowodu złożenia wadyum w kasie c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie, zestawione na formularzu, którego c. k. Zarząd salinarny bezpłatnie udziela, wnosić należy pod adresem c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie w kopercie zapieczętowanej z napisem: „Oferta na przedsiębiorstwo dowozu ropy, wewnątrz wadyum . . . . " na ręce Naczelnika wymienionego Zarządu najpóźniej do 20 września 1912 godz. 11 przed południem.

Po terminie wniesione oferty nie będą uwzględnione. Komisyonalne otwarcie ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi w dniu licytacyi o godz. 11 przed południem.

Dotyczące ogólne i szczegółowe warunki licytacyjne, które oferenci przed licytacyą własnoręcznie podpisać mają, można przejrzeć w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie w godzinach urzędowych.

Warunków tych stronom się nie przesyła.

C. k. Zarząd salinarny.

Bolechów, dnia 2 września 1912.

L. IX./b. 254/35 (10984 2—3)

Obwieszczenie.

W dniu 25 września 1912 odbędzie się o godzinie 12 w południe w Departamencie technicznym c. k. Namiestnictwa budowy dróg i mostów (IX. b.) publiczna licytacya ofertowa na dostarczenie następujących materyałów drewnianych:

a) kręglaków dębowych 11 mtr. długich, 26 ctm. w cieńszym końcu mierzących, sztuk 118 (sto ośmnaście),

b) kręglaków dębowych 8·2 mtr. długich, 32 ctm. w cieńszym końcu mierzących sztuk 22 (dwadzieścia dwie), — na jednej ze stacyj sieci kolejowej austryackiej z naładowaniem na wozy kolejowe.

Oferty sporządzone według dołączonego formularza, zaopatrzone we wadyum, złożone być mają do terminu licytacyi w Dyrekcyi urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa. Oferty później nadesłane uwzględnione nie będą. Oferta winna być podpisananą przez oferenta imieniem i nazwiskiem z podaniem dokładnego adresu.

Przedsiębiorca obejmujący dostawę poddaje się następującym warunkom:

1. Drzewo ma być proste, zdrowe, okorowane, średnica w cieńszym końcu mierzy się po okorowaniu,

2. Termin ukończenia dostawy wynosi 6 tygodni od dnia zawiadomienia przedsiębiorcy o przyjęciu oferty,

3. Materyał już okorowany, odbierany będzie w miejscu stacyi naładowania przez delegowanego do tego ze strony c. k. Namiestnictwa urzędnika technicznego, którego koszta podróży i dyet pokryje Skarb Państwa, jednak w granicach 4 podróży na całą dostawę, a gdyby okazała się potrzeba większej ilości podróży, to koszta odnośne strąci się z należytości przedsiębiorcy.

Ten odbiór nie przesądza przejścia na własność Skarbu Państwa materyału, który za odpowiadający warunkom umowy przy tym odbiorze uznany zostanie, a Skarb Państwa obejmuje materyał ten na swoją własność dopiero przez odbiór na stacyi wyładowania po sprawdzeniu ilości i tożsamości materyału według protokołu odbioru w miejscu stacyi naładowania.

4. Wypłata należytości nastąpi w dwóch równych ratach, a mianowicie: pierwsza po dostawie połowy każdego gatunku materyału, druga zaś po ukończeniu dostawy w zupełności. Odbiór pieniędzy należy potwierdzić kwitami ostemplowanymi wedle skali II. i III.

5. W razie częściowej zaległości dostarczenia materyału na wyznaczony do ukończenia dostawy termin, przysługiwać będzie c. k. Skarbowi Państwa prawo ściągnąć z należytości przedsiębiorcy karę konwencyonalną po 50 koron za każdy dzień zwłoki, gdyby zaś do terminu wcale dostawy nie rozpoczęto, uznać wadyum za przepadłe i w inny sposób zabezpieczyć dostarczenie materyału, a szkody Skarbu Państwa, wynikłej wskutek tego, że za materyał wypadnie więcej zapłacić niżby według zaw. tej na podstawie oferty umowy wypadało poszukiwać na majątku oferenta. W razie uzyskania korzystniejszych cen, zysk przypadnie Skarbowi Państwa.

6. Wadyum wynosi 500 koron w gotówce lub papierach wartościowych według § 21 reskryptu wszystkich Ministerstw z d. 3 kwietnia 1909 Dz. p. p. Nr. 61. W razie zatwierdzenia oferty wadyum tejże zostanie zatrzymane jako kaucya na zabezpieczenie dostawy i będzie zwrócone po jej ukończeniu bez zarzutu.

7. Zatwierdzona oferta wraz z odpisem obwieszczenia niniejszego i odpisem reskryptu zatwierdzającego oferte, zastąpi formalny protokół umowy.

8. Zatwierdzenie oferty nastąpi przez Namiestnictwo najpóźniej do końca października b. r.

Uznanie, która z ofert jest dla Skarbu Państwa najkorzystniejszą, przysługuje c. k. Namiestnictwu, któremu przysługuje także prawo z żadnej nie korzystać.

9. Oferta winna być sporządzona wedle poniższego wzoru.

Dołączenie wadyum należy zaznaczyć na ofercie.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 3 września 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

L. cz. E. 745/12 (7) (10975 2—3)

Edykt.

Dnia 25 września 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya całej realności lwh. 111 gm. Sawałuski i 2/3 części realności lwh. 201 gm. Sawałuski.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 1100 kor. i 1066 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 733 kor. 32 h. i 711 kor. 10 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, 28 lipca 1912.

L. cz. E. 447/12 (7) (10918 3—3)

Edykt.

Dnia 17 września 1912 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 35 gm. Marszowice,
b) „ „ 338 „ „
c) „ „ 97 „ Niewiarów,
d) „ „ 131 „ „

objętych, a ocenionych:

ad a) na 6974 kor., przynależności zaś na 129 kor.,
ad b) na 1493 kor. 94 h.,
ad c) na 9484 kor. 16 h,
ad d) na 7638 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi: ad a) 4735 kor. 34 h., ad b) 995 kor. 96 h., ad c) 6332 kor. 77 h., ad d) 5092 kor. 7 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Niepołomice, 26 lipca 1912

L. 1126/1 ex 1912 (10987)

Obwieszczenie

tyczące się wydzierżawienia miejskich opłat.

Celem wydzierżawienia miejskich opłat, a mianowicie:

1. prawa poboru nałożonego na konsumcyę piwa;
2. prawa poboru nałożonego na konsumcyę wina;
3. prawa poboru opłat od mięsa;
4. prawa poboru nałożonego na konsumcyę wódki i słodzonych napojów gorących, jakoteż pozwolenia na wykonywanie przysługujących gminie miejskiej sześć wyszynków w śródmieściu i w 5 przedmieściach;
5. prawa poboru należytości z targowicy i stanowisk;
6. prawa poboru:
a) należytości z przepędu bydła,
b) należytości wagowych i miarowych,
c) należytości za używanie miejskich targowisk nierogacizny,
7. prawa poboru należytości mytniczych na drogach prowadzących:
a) ze Storożyńca do Czerniowiec,
b) z Kuczurmare do Czerniowiec,
c) z Zurynia do Czerniowiec,
d) z Ludi-Horecza przez przedmieście Kaliczanka do Czerniowiec,
e) na głównej drodze Roschera,
f) na drodze siedmiogrodzkiej,
g) w Czerniowcach (Klokuczka) przy 0 km w punkcie krzyżowania się tak zwanej exkamerowanej drogi rządowej (droga mostowa),
8. prawa poboru opłat z rzeźni;
9. prawa poboru opłat z oględzin bydła na czas trzech ewentualnie sześciu lat bezpośrednio po sobie następujących tj. na czas od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1915 ewentualnie do 31 grudnia 1918 i w tym celu odbędzie się publiczna pisemna rozprawa ofertowa w poniedziałek 30 września 1912 o godzinie 11 przed południem w Prezydyum Magistratu w Czerniowcach.

Jako cenę fiskalną ustanawia się roczny czynsz dzierżawny:

ad 1. na 196.500 kor., ad 2. na 47.144 kor., ad 3. na 146.018 kor., ad 4. na 159 374 kor., ad 5 na 46 666 kor., ad 6. na 12 600 kor., ad 7. a) na 7000 kor., ad 7. b) na 4800 kor., ad 7. c) na 2400 kor, ad 7. d) na 300 kor., ad 7. e) na 1100 kor, ad 7. f) na 6000 kor., ad 7. g) na 18 000 kor., ad 8. na 38 750 kor., ad 9. na 6500 kor.

Bliższa wiadomość w czerniowieckiej gazecie gminnej.

Warunki i informacye można otrzymać w Departamencie I. Magistratu.

Czerniowce, dnia 22 sierpnia 1912.

L. cz. E. 113/12 (7) (10972 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 października 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya:

1. realności lwh. 516 gm. Ręczna i
2. lwh. 827 gm. Kaszów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a mianowicie: ad 1. na 1200 kor, ad 2. na 2952 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 800 kor., ad 2. 1968 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Liszki, dnia 17 sierpnia 1912.

L. cz. E. 544/12 (7) (11003)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Leiby Kalmuse, zastąpionego przez adw. dr. Werbera w Horodence odbędzie się dnia 8 października 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacya realności lwh. 45 gm. Horodnica zobowiązanego własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Horodenka, dnia 16 maja 1912.

L. cz. E. 4112/11 (31) (11008)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Natana Eltisa, odbędzie się dnia 9 października 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya:

a) realności lwh. 452 gminy Hryniawa, składającej się z pr. bud. 229/1, pr. gr. 2783/3, 2786 1, 2788/5, 2789, 2790/2 i 2867/2 o obszarze 19 ha. 93 ar. 96 m²,

b) realności lwh 992 gminy Hryniawa, składającej się z pr. gr. 2792, 2794, 2795, 2796/1, 2797/1, 2800/1 o obszarze 14 ha. 86 ar. 24 m²,

c) połowy realności lwh. 1134 gminy Hryniawa, składającej się z pr. gr. 2779/4 i 2780/5 o obszarze 1 ha. 60 ar. 08 m².

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na licytacyę są ocenione na: a) 6374 kor., b) 2736 kor. 52 hal., c) 279 kor. 93 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 4248 kor. 98 hal., b) 1824 kor. 28 hal, c) 186 kor. 62 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 26 sierpnia 1912.

L. cz. E 1691/12 (4) (11011)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 października 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya:

I. 3/4 części realności obj. lwh. 539 gminy Pasieczna,
II. 3/18 części realności obj. lwh. 926 gminy Pasieczna,
III. całej realności obj. lwh. 373 gminy Pasieczna,
IV. 1/3 części realności obj. lwh. 540 gminy Pasieczna wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad I. na 12 292 kor. 50 hal., ad II. na 101 kor. 66 hal., ad III. na 230 kor., ad IV. na 2121 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi: ad I. 8195 kor. 70 hal., ad II. 68 kor., ad III. 156 kor., ad IV. 1416 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 24 lipca 1912.

Do L. N. X. a. 653 (11030 1—2)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania wszystkich potrzebnych robót dla budowy koszar dla borowiniarzy w Krynicy, rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową, w której mogą wziąć udział oferenci, posiadający upoważnienie do wykonywania przemysłu budowniczego, względnie murarskiego.

Suma kosztorysowa tych robót wynosi 17.100 kor.

Należycie ostemplowane oferty wnosić należy do dnia 30 września 1912, do godziny 12 w południe w c. k. Starostwie w Nowym Sączu. Do oferty dołączyć należy wadyum w wysokości 5 prc. (pięć odsetek) sumy oferowanej.

Oferty później wniesione nie będą uwzględnione. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 września 1912 o godzinie 12 w południe, przyczem oferenci mogą być obecni. Potrzebne do wniesienia ofert formularze ofertowe i zestawienia sumaryczne robót oddać się mających otrzymać można w biurze c. k. Starostwa w Nowym Sączu w godzinach urzędowych, gdzie złożone są do przeglądnięcia i podpisania warunki ogólne i szczegółowe, oraz plany budowy.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5 września 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

L. cz. E. 427/12 (6) (11001)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leona Nadlera, kupca w Glinianach, odbędzie się dnia 30 września 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności obj. lwh. 561 ks. gr. gm. kat. Słowita, składającej się z parc. grunt.:

a) 1083,
b) 2094, 2095, 2096,
c) 4269/1 i 4270/2,
d) 5072/3.

Parcele wchodzące w skład tej realności wystawionej na licytacyę, są ocenione: ad a) na 420 kor., ad b) na 400 kor., ad c) na 460 kor., ad d) na 150 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 280 kor., ad b) 266 kor. 67 hal., ad c) 306 kor. 67 hal., ad d) 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 7 sierpnia 1912.

L. cz. E. 870/12 (5) (11021)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie spółkowej Kasy oszczędności i pożyczek w Zaleszczanach, odbędzie się dnia 17 września 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya:

1. całej realności lwh. 732 gminy Zbydniów,
2. całej realności lwh. 733 gminy Zbydniów wraz z domem mieszkalnym i stajnią wchodzącą w skład realności lwh. 733.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. na 400 kor., ad 2. na 1720 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 268 kor., ad 2. 1148 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 5 sierpnia 1912.

L. cz. E 3438/12 (11033 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 16 września 1912 od godz. 10 do 12 w południe odbędzie się w tutejszym urzędzie gminnym powtórna licytacya na budowę rzeźni gminnej.

Cena wywołania powyższej budowy wynosi 53 580 kor. 93 h.

Przed rozpoczęciem licytacyi, obowiązani są licytanci złożyć wadyum w wysokości 5 prc, zaś do pisemnych mają być dołączone.

Bliższe warunki licytacyjne, kosztorys i plany można przeglądnąć w tutejszym urzędzie gminnym w godzinach urzędowych.

Zwierzchność gminy król wol. miasta.
Busk, dnia 6 września 1912.

L. cz. E. 1715/12 (3) (11012)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 października 1912 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya jednej trzeciej części realności objętej lwh. 1196 ks. gruntowej dla gminy katastralnej Nadwórna wraz z przynależnościami.

Część nieruchomości wystawionej na licytacyę jest oceniona na 755 kor. 35 hal.

Najniższa cena wynosi 378 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza

licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 1 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1671/12 (11009)

Dnia 11 października 1912 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya:

I. realności objętej lwh. 397 gm. Kamienna,

II. realności objętej lwh. 744 gm. Kamienna wraz z prz należnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad I. na 215 kor. 93 hal., ad II. na 2905 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. — 134 koron, ad II. — 1938 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 12 lipca 1912.

L. cz. E. 583/12 (7) (11019)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Jähla, właściciela realności w Radowcach, zastąpionego przez adw. dr. Ciska w Radziechowie, odbędzie się dnia 30 września 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. w Radziechowie licytacya realności objętej lwh. 266 ks. gr. gm. Radziechów Athy Hold i Temby Zapin po połowie własnej, składającej się z parceli budowlanej 67/2 mierzącej 63 metrów i znajdującego się na tej parceli jednopiątrowego murowanego domu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4130 kor.

Najniższa cena wynosi 2065 koron, poniżej tej cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 8 sierpnia 1912.

L. cz. E. 52/9 (36) (10999)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 września 1912 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 relicytacya 878/1478 cz. realności lwh. 443 gm. Hłudno objętych, a stanowiących własność zobowiązanego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 781 kor. 42 h.

Najniższa cena wynosi 390 kor. 71 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 7 sierpnia 1812.

L. cz. E. 1041/10 (14) (10922)

W dniu 10 września 1912 o 10 godz. z rana odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 2 licytacya połowy realności lwh. 115 ks. gr. gm. kat. Jodłówka tuchowska.

Wartość szacunkowa 2600 kor.

Najniższa ofersa 1950 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądyie tut. w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 9 lipca 1912.

L. cz. E. 959/12 (8) (11010)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 października 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya:

I. realności objętej lwh. 691 gm. Pasieczna,

II. 1/7 części realności objętej lwh. 583 gm. Pasieczna,

III. 1/6 części realności objętej lwh. 701 gm. Pasieczna wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad I. na 6999 kor., ad II. na 940 kor. 50 hal., ad III. na 1031 kor. 90 h.

Najniższa cena wynosi: ad I. 4399 kor. 32 hal., ad II 627 kor., ad III. 687 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 12 lipca 1912.

L. cz. E 1058/12 (8) (11083)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie, zastąpionego przez pełnom. Kazimierza Machowicza c. k. notaryusza, odbędzie się dnia 23 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 330 ks. gr. gm. kat. Niecieczа objętej, składającej się z pgr. 56¹/1 rola.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 700 kor.

Najniższa cena wynosi 466 kor 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 19 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1166/11 (5) (11007)

Edykt.

Na żądanie Berla Gottesmana w Żółtańcach, odbędzie się dnia 2 października 1912 o godzinie9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 6 w Kulikowie licytacya [illegible] realności obj. lwh. 545 ks. gr. gm. Pie[illegible]hwosty składającej się z parc. grunt. lk[illegible]/3 i 1796/4, b) realności obj. lwh 55[illegible]r. gm. Pieczychwosty składającej [illegible]parc gr. 1770/1, 1770/4, 1771/1, 177[illegible]97/1, 1797/3 wraz z przynależytościami składającemi się z zasiewu żyta i pszenicy, c) realności obj. lwh. 572 gm. Pieczychwosty składającej się z parc. gr. 1797/2 i 1797/4, d) realności obj. lwh. 574 ks. gr. gm. Pieczychwosty składającej się z parci gr. lk. 1796/1 i 1796/2 wraz z przynależytościami składajacemi się z 15 drzew owocowych, studni, parkanu, chaty, komórki, stajni, szopy i stodoły.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to realności lwh. 545 gminy Pieczychwosty na 740 kor. realności lwh. 559 gm. Pieczychwosty wraz z przynależytościami na 5220 kor. 50 h., realność lwh. 573 gm. Pieczychwosty na 894 kor. 50 h., i realność lwh. 574 gm. Pieczychwosty wraz z przynależytościami na 2830 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 545 kwotę 493 koron 32 h., co do realności lwh. 559 kwotę 3480 kor. 34 h., co do realności lwh. 573 kwotę 596 kor. 32 h., co do realności lwh. 574 kwotę 1886 koron 86 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze r. N4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dia 18 lipca 1912.

L. cz. E. IV. 1288/12 (4) (10951 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Kampfa, odbędzie się dnia 11 października 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 122 licytacya: ad a) całej realności lwh. 265 gm. Nowy Sącz, ad b) połowy realności lwh. 267 gm. Nowy Sącz objętych Herscha Badnera i spóln. własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) 10.365 kor., ad b) 2032 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 6910 kor., ad b) 1355 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w godzinach urzędowych w biurze Nr. 122.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 24 sierpnia 1912.

L. cz. E 414/12 (10971 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 października 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya jednej czwartej części realności lwh. 99 ks gr. gm. kat. Przeginia narodowa.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1424 kor. 25 h.

Najniższa cena wynosi 949 koron 50 hal: poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Liszki, dnia 22 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1175/11 (5) (11006)

Edykt.

Na żądanie Markusa Gottesmana we Lwowie odbędzie się dnia 2 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Kulikowie licytacya 1/3 części realności objętej lwh. 25 ks. gr. gm. Pieczychwosty składającej się z parc. bud. 91 i 92 i pgr. 141 1, 141/2, 393, 585, 1143, 1144, 1503, 1504/2 i 1725 wraz z przynależytościami składającemi się z chaty, komory, przybóku i 2 stodół, oraz 1/3 części realności objętej lwh. 155 ks. gm. Pieczychwosty składającej się z parc. gr. 187 i 1466/1.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a mianowicie 1/3 część realności objętej wyk. hip. 25 ks. gr. gm. Pieczychwosty na 2143 kor. 33 h. zaś 1/3 część realności lwh. 155 ks. gr. gm. Pieczychwosty na 366 kor. 66 h.

Najniższa cena wynosi co do 1/3 części realności objętej lwh. 25 ks. gr. gm. Pieczychwosty kwotę 2095 kor. 56 h. zaś co do 1/3 części realności objętej lwh. 155 kwotę 244 kor. 44 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 18 lipca 1912.

L. cz. E. 2674/11 (10996)

Edykt.

W niżej wymienionym sądzie, w biurze Nr. 14 odbędzie się dnia 10 października 1912 o godzinie 9 rano licytacya realności obj. lwh. 48 gm. kat. Bereżanka, złożonej z pb. lk. 75/1 i z pngrt. lk. 112/2, 134, 286/1, 283/2, 458 i 488.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi kwotę 7400 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 25 Oddział VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania je, dynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Borszczów, dnia 16 sierpnia 1912.

L. cz. E. XI. 1525/12 (11060 1—3)

Edykt.

Dnia 16 września 1912 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 22 licytacya realności lwh. 248 gm. Kołomyja IV. ocenionej na 12.005 koron.

Najniższa cena 7458 kor. 82 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające poza okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 25 lipca 1912.

L. cz. E. V. 360/12 (9) (11069)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie, odbędzie się dnia 30 września 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Jaworznie licytacya realności lwh. 63 gm. Szczakowa wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2710 kor.

Najniższa cena wynosi 1807 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jaworzno, dnia 10 sierpnia 1912.

L. cz. E 403/12 (4) (11075)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Liby Weinlös odbędzie się dnia 17 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I. licytacya 5/6 części realności lwh. 1852 gm. Stecowa składającej się z jednej pgr lk. 1209/1.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7155 kor.

Najniższa cena wynosi 4770 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Sniatyn, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. E. 746/11 (11074)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej kasy oszczędności w Sniatynie, odbędzie się dnia 10 października 1912 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I. licytacya realności lwh. 337/IV. gm. Sniatyn składającej się z pb. 746 obszar 54 m.², pb. 1805 obszar 65 m.², pgr. lk. 555 obszar 9 a. 93 m.² wraz z przynależnościami, składającemi się z domu z drzewa gontami krytego, olejarni i komory.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 480 kor. 50 hal., przynależności zaś na 1910 kor.

Najniższa cena wynosi połowę wartości szacunkowej t. j. 1195 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1975/12 (5) (10997)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 września 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 28 licytacya realności wyk. bip. 105 gm. Ponikowica.

Realność tę (grunt) z przynależnościami oceniono na 1243 koron.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 828 kor. 66 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 28.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 7 sierpnia 1912.

L. cz. E. 173/12 (3) (11000)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Agaty Cymbura w Łękach, odbędzie się dnia 20 września 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya:

1. 1/5 części realności lwh. 81 i

2. połowy realności lwh. 300 ks. gr. gm. kat. Wojaszówka objętych wraz z przynależnościami, składającemi się ad 1. z 2 grusz, 10 śliw, 6 czereśni, 5 wierzb, 2 dzikich kasztanów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: 1. — 571 kor. 18 h., 2. 1172 kor. 54 h, przynależności zaś ad 1. na 2 kor. 86 h.

Najniższa cena wynosi: 1. — 382 kor. 69 h., 2. — 800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 1 sierpnia 1912.

L. cz. 1896/12 (6) (11013)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 października 1912 o godz. 3 po południu odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 celem zniesienia współwłasności licytacya realności objętej lwh. 1870 gm. Nadwórna wraz z budynkami.

Nieruchomość tę ocenia się na 6643 koron.

Najniższą cenę oznacza się na 5000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Nadwórna, dnia 30 sierpnia 1912.

L. cz. E. 3291/11 (4) (10998)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya realności lwh. 377 ks. gr. gm. Dobromil, stanowiącej 1 parcela budowl. na niej dom i 1 parcela grunt.

Cena szacunkowa 3129 kor.

Najniższa oferta 2086 koron.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 1 lipca 1912.

L. cz. E. 1079/12 (6) (11082)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności „Union" w Tarnowie, zastąpionego przez adw. dr. Simchego w Tarnowie, odbędzie się dnia 23 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 868 i 892 ks. gr. gm. kat. Otfinów objętej, składającej się z zabudowania gospodarskiego, ogrodu i gruntu ornego wraz z przynależnościami, składającemi się z 16 drzew owocowych i studni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 6446 kor., przynależności zaś na 146 kor.

Najniższa cena wynosi 4364 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1114/12 (5) (11084)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rafaela Grossbarda w Żabnie, odbędzie się dnia 23 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya połowy realności lwh. 5 ks. gr. gm. kat. Demblin objętej, składającej się z zabudowania gospodarskiego i gruntu ornego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8732 koron.

Najniższa cena wynosi 5821 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1002/12 (6) (11085)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Goldberga w Radłowie, odbędzie się dnia 23 października 1912 o godzinie 9 przed południem sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 580 gm. Miechowice małe obejmującej 1 pgr. o obszarze 27 ar. 96 m.².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 667 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 13 sierpnia 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. III. 4960/12 (12) (10855 3—3)

Edykt.

Przeciw Józefowi Pasternak, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez przemyskie Towarzystwo dyskontowe w Przemyślu pozew o 1527 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 21 lipca 1912 l. cz. Cw. III. 4960/12 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Wilhelma Rotha adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 7 sierpnia 1912.

L. 883 (10934 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. notaryalnej roszczą sobie jakiekolwiek pretensye do kaucyi notaryalnej p. Stanisława Michałowskiego z powodu jego urzędowania jako zastępcy c. k. notaryusza w Samborze, ażeby swoje roszczenia w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego obwieszczenia w „Gazecie Lwowskiej" licząc w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, gdyż po upływie tego czasokresu bez względu na ich roszczenia nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węzła kaucyjnego i zezwolenie na jej wydanie uprawnionemu.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 22 sierpnia 1912.

(10925 3—3)

Ogłoszenie.

Dnia 30 sierpnia 1912 wpisano na listę adwokatów: dr. Karola Argasińskiego, dr. Leona (Leiba) Ecka, dr. Henryka Grünhauta, dr. Samuela Herschtahla, dr. Tomasza Adama Marynowskiego i dr. Zygmunta Schwätzera wszystkich z siedzibą we Lwowie, dr. Chaima Herscha Fischlera z siedzibą w Stanisławowie i dr. Markusa Oleskera z siedzibą w Kutach.

Zamiar przesiedlenia się zgłosili adwokaci: dr. Bernard Seeman z Oleska do Lwowa, dr. Bernard Alter ze Złoczowa do Lwowa, dr. Maks Letz z Tłumacza do Gwoździca, dr. Michał Koniuszecki z Kossowa do Glinian, Antoni Niweliński z Żabiego do Jabłonowa.

Adwokat dr. Adolf Kohane we Lwowie zmarł dnia 31 lipca 1912 a substytutem jego ustanowiono adwokata dr. Marka Fella we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. Nc. V. 59/12 (1) (10983 2—3)

Edykt.

W c. k. głównej Kasie krajowej we Lwowie znajduje się w przechowaniu skarbowem depozyt w kwocie 210 kor. względnie 246 kor. 40 hal. na rzecz Antoniego Hausera, byłego leśniczego kameralnego.

Zarządzając przeniesienie tego depozytu do składu sądowego wzywa się uprawnionych, aby do tego depozytu prawa swe w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni w c. k. sądzie zgłosili i w należyty sposób wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyt ten zostanie uznany za przepadły na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział V.

Lwów, dnia 10 czerwca 1912.

L. 157 (10986 2—3)

Ogłoszenie.

W c. k. szkole położnych we Lwowie, (gmach szpitala krajowego i powszechnego) rozpoczną się wpisy kandydatek do tej szkoły w dniu 7 października i trwać będą aż do 15 października b. r. włącznie.

Warunki przyjęcia do tej szkoły są następujące:

1. Na kurs dla położnych mogą być przyjęte niewiasty, które nie przekroczyły jeszcze 40 roku życia, a jeżeli są niezamężne, już ukończyły 24 rok życia.

2. Kandydatki winny w powyżej oznaczonym terminie **osobiście się zgłosić** w kancelaryi c. k. profesora tej szkoły i przedłożyć:

a) metrykę chrztu, lub metrykę urodzenia, ewentualnie metrykę ślubu, lub jeżeli są wdowami, świadectwo śmierci męża,

b) certyfikat przynależności,

c) świadectwo moralności, potwierdzone przez władzę właściwą,

d) dowód znajomości czytania i pisania w języku polskim, lub niemieckim,

e) świadectwo zdrowia i uzdolnienia fizycznego, wydane przez lekarza urzędowego przynależnej władzy politycznej,

f) świadectwo szczepienia ochronnego od ospy, względnie rewakcynacyi.

Z Dyrekcyi c. k. szkoły położnych.

Lwów, dnia 6 września 1912.

L. cz. C. I. 262/12 (1) (11015 2—3)

Edykt.

Przeciw Annie Lubianeckiej córce Grzegorza, Iwanowi Lubianeckiemu synowi Grzegorza i Hryciowi Lubianeckiemu synowi Grzegorza, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Józefa Grünhanta pozew o zniesienie spółwłasności.

Na podstawie pozwu został wyznaczony termin na dzień 9 września 1912 godz. 10 rano w tut. Sądzie, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu wyżej opisanych ustanawia się p. Szymka Młynka w Klebanówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowesioło, dnia 5 lipca 1912.

L. cz. C. I. 394/12 (1) (10953)

Edykt.

Przeciw Izraelowi Bersteinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Berla Oberländera pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 10 września 1912 o godzinie 10 rano, b. Nr. 17, dom Bardacha.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Nebenzahla w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sanok, dnia 24 sierpnia 1912.

L. cz. C. I. 121/12 (1) (10978)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Filipowi z Zielonki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Sokołowie przez Chaima Grossa w Zielonce pozew o uznanie własności gruntu i intabulacyę

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 9 września 1912 o godz. 9 30 rano, b. Nr. 19.

Celem strzeżenia praw Jakóba Filipa ustanawia się p. adw. dr. Komitę w Sokołowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Filipa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokołów, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. C. II. 311/12 (1) (11005)

Edykt.

Przeciw Samuelowi Józefowi Wallachowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez firmę Glazer et Lorenz w Bielowcu pozew o oddanie w posiadanie ruchomości.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 września 1912 o godz. 8 30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Moslera adw. w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 12 sierpnia 1912.

L. cz. C. II. 290/12 (1) (11017)

Edykt.

Przeciw Michałowi Kubickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Adama Barnasia pozew o 320 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19 września 1912 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, b. Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Michała Kubickiego ustanawia się p. adw. dr. Tomasza Krudzielskiego w Pilznie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Kubickiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pilzno, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. 659.12 (10990)

Edykt.

Przeciw Alterowi czyli Mechlowi Nemlich i Izraelowi Leibowi Nemlich, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stryju przez Mosesa Cotron z Wojniłowa pozew o wydanie nakazu zapłaty 200 kor. i 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty, którym polecono Alterowi czyli Mechlowi Nemlich, Izraelowi Leibowi Nemlich i tow. zapłacenie sum wekslowych 200 kor. i 500 kor. zpn. Mosesowi Citron.

Celem strzeżenia praw Altera czyli Mechla Nemlich i Izraela Leiby Nemlich ustanawia się p. dr. Harasymowa adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Altera czyli Mechla Nemlich i Izraela Leibę Nemlicha w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stryj, dnia 4 sierpnia 1912.

L. cz. Nc. VI. 13/11 (2) (11018 1—3)

Edykt.

Na karcie C. realności lwh. 441 ks. gr. gm. kat. Przeworsk:

1. jak karta C. poz. 1 pod dniem 18 maja 1838 Nr. 129 na podstawie aktu darowizny przez Salomona Zellerkrauta pod d. 28 grudnia 1838 zeznanego intabulowana jest suma 750 fl w. w. z tytułu darowizny na rzecz Feigi Zellerkraut;

2. jak karta C. poz. 2 pod dniem 3 sierpnia 1841 Nr. 686 na podstawie skryptu dłużnego z dnia 21 maja 1826 przez Salomona i Feigę Zellerkrautów zeznanego i dekretem dziedzictwa po Kazimierzu Kostkiewiczu z dnia 7 grudnia 1838 Nr. 29 prenotowana jest suma 20 dukatów holenderskich i 30 fl mon. konw. z tytułu pożyczki na rzecz spadkobierców po Kazimierzu Kostkiewiczu a mianowicie Anny, Jana i Rozalii Kostkiewiczów w 3/5 częściach, Julianny, Salomei, Tomasza i Bartłomieja Rybackich w 1/5 części i Wojciecha Kostkiewicza w 1/5 części.

Gdy od uskutecznienia tych wpisów upłynęło przeszło lat 50, a uprawnieni swoich praw do tych wierzytelności wcale nie dochodzili, przeto wzywa się tychże uprawnionych a w szczególności Annę, Jana i Rozalię Kostkiewiczów, Juliannę, Salomeę, Tomasza i Bartłomieja Rybackich. Wojciecha Kostkiewicza i Feigę Zellerkraut wszystkich niewiadomych z miejsca pobytu, by najdalej do dnia 1 września 1913 zgłosili swe roszczenia do powyższych wierzytelności hipotecznych a to pod tym rygorem, że po bezskutecznym upływie tego terminu dozwoloną zostanie amortyzacya intabulacyi i wykreślenie wpisu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Przeworsk, dnia 6 lipca 1912.

L. cz. C. I. 389/12 (1) (10592)

Edykt.

Przeciw Izraelowi Bernsteinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Józefa Fromа pozew o 583 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10 września 1912 o godz. 10 rano b. Nr. 17, dom Bardscha.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Nebenzahla w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sanok, dnia 24 sierpnia 1912.

G. Zl. C. II. 690/12 (1) (10995)

Edykt.

Wider Salamon Gutstein dessen Aufenthalt unbekannt ist, wurde bei dem k. k. Bezirksgerichte in Tarnopol von Franz Schneller in Radeberg wegen 701 Mark 35 Pfenige eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage wurde die Tagsatzung für 19 September 1912 Vormittags 9 Uhr bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 16 angeordnet.

Zur Wahrung der Rechte des Salamon Gutstein wird Herr Dr. Victor Nussbrecher Advokat in Tarnopol zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird den Beklagten in der bezeichneten Rechtssache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieser entweder sich bei Gericht meldet, oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung II.

Tarnopol, am 28 August 1912.

L. cz. C. II. 422/12 (1) (10981)

Edykt

Przeciw Ignacemu Noszczyńskiemu z Kopalin, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu przez Jana Tyrawę pozew o 300 kor. zpn.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 12 września 1912 o godz. 10 rano, sala Nr. 61, II. p.

Celem strzeżenia praw Ignacego Noszczyńskiego ustanawia się p. Jana Nakielnego wójta w Kopalinach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśnicz, dnia 23 sierpnia 1912.

L. 108 591/III. (11031)

Wezwanie.

C. k. galic. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie wzywa niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu wiejskiego sługę pocztowego z Delatyna, Herscha Bera Leitnera, aby najdalej do dnia 14 zgłosił się w Departamencie III. pomienionej wyżej c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie i samowolne opuszczenie służby usprawiedliwił. gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu zostanie po myśli § 28 lit f, rozporządzenia c. k. Ministerstwa handlu z 21 czerwca 1910 (Dz. rozp. poczt i tel. Nr. 89 ex 1910) w drodze dyscyplinarnej ze służby przy c. k. Zakładzie pocztowym i telegraficznym wydalony.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. C. 264/12 (1) (11089)

Edykt.

Przeciw Maryi Błoniarz po Janie z Folusza, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Józefa Błoniarza po Janie z Folusza pozew o własność i intabulacyę 1/4 części realności lwh. 4 i 62 ks. gr. gm. Folusz.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 września 1912 o godz. 10 rano w sali Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się p. Dębickiego notaryusza w Żmigrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. C II. 225/12—226/12 (11071)

Edykt.

Przeciw Leonowi Bielawskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Myślenicach przez Maurycego Zankera, Maryannę Gomulak, Jana Kąckiego i Jerzego Gomulaka pozwy o 28 kor. 80 hal., 24 kor., 245 kor. i 240 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10 września 1912.

Celem strzeżenia praw Leona Bielawskiego ustanawia się p. Gustawa Barciewicza z Myślenic, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leona Bielawskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Myślenice, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. C. I. 157/12 (11073 1—3)

Edykt.

Przeciw Annie z Wirzmanów Sułyk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Bazylego Kołodzieja z Kaczanówki pozew o własność nieruchomości.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 września 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Mantla adw. w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 9 lipca 1912.

L. cz. C. II. 409/12 (11072)

Edykt.

Przeciw Maryi Matwijczuk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Franciszka Pokutyckiego pozew o 440 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 października 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Seemanna adw. w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 25 lipca 1912.

Konkursa.

L. cz. Prez. 514/12 (10969 2—3)

Przy Sądzie tutejszym jest do obsadzenia z dniem 12 października 1912 posada stałego pomocnika kancelaryjnego za normalnem wynagrodzeniem dziennem.

Podania należy wnosić wprost do naczelnictwa tutejszego Sądu.

Pierwszeństwo mają kandydaci posiadający egzamin, ładne, szybkie i czytelne pismo, piszący biegle na maszynie.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Kuty, dnia 31 sierpnia 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 4/12 (69) (10992)

W konkursie Mosesa Wallacha w Tarnopolu celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 30 września 1912 wyznacza się audyencyę na dzień 8 października 1912, o godz. 4 po południu w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 8.

Tarnopol, dnia 31 sierpnia 1912.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 11/12 (69) (10991)

W konkursie Markusa Reizenbeina w Tarnopolu celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 30 września 1912, wyznacza się audyencyę na dzień 8 października 1912 o godz. 4 po południu w c. k. sądzie powiatowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 8.

Tarnopol, dnia 30 sierpnia 1912.

Komisarz konkursowy.

L. cz. Nc. IV. 640/12 (1) (11004)

W sprawie konkursowej firmy Aleksander Landsu na wniosek zarządcy masy do sprzedaży wszystkich wierzytelności tej masy w drodze publicznej licytacyi wyznacza się audyencyę na dzień 18 września 1912 o 10 rano B. N. 6 I p.

Wykaz wierzytelności sprzedać się mających i warunki licytacyjne można przeglądać w sądzie tutejszym w godzinach urzędowych lub u zarządcy masy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 10 lipca 1912.

L. cz. S. 43/12 (2) (10923 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku pana Hermana Bodeka, kupca niezarejestrowanego pod firmą German Bodek we Lwowie ul. Furmańska l. 1.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Józefa Dobiję we Lwowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Zygmunta Weisglasa we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 35.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11 września 1912, godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 18 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym c. k. sądzie najdalej do dnia 1 października 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 7 października 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 29 sierpnia 1912.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 164/12 (2) (11029)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ Nr. 854 z dnia 2 września 1912 w artykule p. t. „Lwow 20 e augusta (2)-e sentiabria 1912 goda“ zawiera znamiona występku z § 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 2 września 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tego a tykułu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 3 września 1912.

L. cz. Pr. 163/12 (2) (11028)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Rewera“ Nr. 35 (85) z dnia 31 sierpnia 1912 w artykule pod tytułem „Bośniackie rządy“ zawiera znamiona występku z § 491 u. k. i z art. V. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 8 z r. 1863 uznał dokonaną w dniu 29 sierpnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tego artykułu i

wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechnienia tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 3 września 1912.

Zl. 201 (10930)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Augtst 1912, Pr. XXXV 274/12, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 45 der periodischen Druckschrift: „Neue Freie Worte", 2. Jahrgang, vom 30 August 1912, und zwar: 1 durch die Stelle von „Einiges, geschlossenes Vorgehen" bis „Abgabe an Steuern!" (Seite 1, Spalte 3, und Seite 2, Spalte 1); 2. durch den Artikel: „Der Altar des Vaterlandes" (Seite 4, Spalte 2 und 3) ad 1 das Verbrechen nach § 65 a, b St. G., ad 2. das Vergehen nach Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 August 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 27 August 1912, Pr. 56/12, die Weiterverbreitung der Nummer 193 der Zeitschrift: „Volks-Zeitung" vom 22 August 1912 wegen des Artikels: „Zeitgemäße Gedanken II" in den Stellen von „mit einem nicht mißzuverstehenden" bis „Gottesmanne gefallen lassen", von „wir verstehen jetzt, warum Hans" bis „Vorstellung im eigenen Lande" von „und daß es höchste Zeit" bis „gestellt wird" nach § 65 a und 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 28 August 1912, Pr. 44/12, die Weiterverbreitung der Nummer 201 der Zeitschrift: „Novi List" ddo. Fiume vom 21 August 1912 wegen der Stelle von „Necemo pobjediti" bis „opcenja" und von „Zasto su samo" bis „mora!" des Artikels: „Iredentizam ili djetinjarija" nach § 58 c und 64 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 28 August 1912, Pr. 47 12, die Weiterverbreitung der Nummer 2257 der Zeitschrift: „Polaer Tagblatt" ddo. Pola vom 24 August 1912 wegen der Stelle von „Wir werden nicht" bis „eröffnen" des Artikels: „Gibt es einen Irredentismus?", nach § 58 c und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 August 1912, Pr. I 396,12, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Mladenec" vom 24 9 August 1912 wegen der Stelle von „Jak smesni jsou" bis „joho zivota?" des Artikels: „Utrzky z denniku" nach § 122 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 August 1912, Pr. I. 399/12, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Parik" vom 23 August 1912 wegen des Artikels: „Narodni ostuda" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 August 1912, Pr. I 398/12, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Zar" vom 29 August 1912 wegen der Stellen von „Proto, ze jsme" bis „noveho zakona" des Absatzes; „Prehled udalosti domacich"; von „Mamn armadu" bis „vseho obcanstva?" des Absatzes: „Ruzne spravy z celeho sveta" und von „Svaty otce" bis „kastraci" des Artikels: „Suplika vsech vernych katoliku" nach § 302 und 303 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 August 1912, Pr. I 397,12, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Plameny" vom 29 August 1912 wegen der Stellen von „Predstavuje si" bis „nezbytna k spase!" von „Svatosti jako" bis „iecive prostredsky" von „A vsem temto" bis „povinny verit!", von „Spravne tedy" bis „ucivane pohany", von „Je to strasne" bis „mysi zerou", von „A tato cirkev" bis „byt neomylnou!" des Artikels: „Svatosti" (dle spisu „Je katolicka cirkev neomylna?" od byvaleho katolickeho farare F-uersteina); von „Kdyby jeste" bis „odsud vyhnat" des Artikels: „Nejmodernejsi kostel na svete"; des Artikels: „Proc je buh" nach § 122 a, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1912, Pr. I 400/12, die Weiterverbreitung der Nummer 238 der Zeitschrift: „Pravo Lidu" vom 29 August 1912 wegen der Stellen von „Ale v reci katolickych theologu" bis „oslavovat ve Vidni" und von „Kazdu rozumny clovek" bis „papezencu" des Artikels: „Penize, ceremonie a hromady lidu!" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1912, Pr. 41/12, die Weiterverbreitung der Nummer 99 der Zeitschrift: „Egerer Neueste Nachrichten" vom 27 August 1912 wegen des Gedichtes: „Vaterlandslied" nach § 63 und 302 St. G. verboten.

K. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1912, Pr. 55/12, die Weiterverbreitung der Nummer 104 der Zeitschrift: „Nova Doba" vom 28 August 1912 wegen der Stellen von „Dustojnici, jak znamo" bis „Ale jak! Slyste" und von „Zni pravdepodobne" bis „kaste" des Artikels: „Pece o mravnost dustojniku" nach § 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1912, Pr. I 85/12, die Weiterverbreitung der Nummer 146 der Zeitschrift: „Deu" vom 29 August 1912 wegen der Stellen von „Valecne" bis „ziskanych der Abteilung „Posledni zpravy" nach § 308 und 310, Absatz 2, St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 28 August 1912, Pr. 12/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9der Zeitschrift: „Pucki List" ddo. 1 September 1912 wegen des ganzen Inhaltes des Gedichtes „Jukiceva majka" nach § 305 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 168/12 (5) (10917 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Kunegundę Klag z Przyszowej.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Wilka w Przyszowej

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 17 lipca 1912.

L. cz. P. 106/12 (1) (10725 1—3)

Obwieszczenie.

Iwana Czornomaza syna Łuki i Paranki ur. 10 marca 1844 w Chołojowie, gospodarza tamże zamieszkałego uznano marnotrawnym, kuratorem dla niego ustanowiono Pawła Morawieckiego z Babicz ad Chołojów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radziechów, 18 lipca 1912.

L. cz. P. XVI. 157/11 (12) (10950)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Franciszka Mietelskiego w Krakowie.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Lottiga w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Kraków, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. P. II. 58/8 (40) (10956)

Edykt.

Za obłąkanego i głupkowatego uznano Iwana Czerwińskiego z Kulparkowa.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Kotowskiego w Stawczanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Gródek Jagiel., dnia 23 lipca 1912.

L. cz. L. 14/12 (4) (10900)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Iwana Olejnika niewiadomego z miejsca pobytu.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Kruta w Piwowszczyźnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Bełz, dnia 23 lipca 1912.

L. cz. L. V. 15/12 (10912)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Iwana Zaranka w Suchostawie.

Kuratorem jego ustanowiono Hawryłę Brygidera w Suchostawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kopyczyńce, dnia 26 lipca 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 1052/12 Oddz. B. I. 52 (11042)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych spółek.

Do rejestru Oddział B. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków, Rynek gł. 42.

Brzmienie firmy: Ustredni banka ceskych sporitelen — Filia w Krakowie.

Prokurę udzieloną Adolfowi Královi wykreślono.

Dzień wpisu: 8 sierpnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 8 sierpnia 1912.

Ч. сп. Фірм. 91/11 Стов. III 2787 (10813)

Впис фірми заробкового і господарского стовариშеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Новосілка язловецка, Бучацкого повіта.

Фірма звучить: Господарско-торговельна спілка, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Новосілцї язловецкій.

Дата статуту: 1 лютого 1911.

Предмет підприємства є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришенє:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, зглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами пожижи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібних для особистих потреб а також для домашного ї рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванєм продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм в хосен своїх членів,

і) удїляти лише своїм членам дешевих і присутних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня стоваришеня є необмежений.

Управа стоваришеня складає ся з трох членів: справника, касиера і книговодця та двох заступників членів управи. Членами першої управи суть: Петро Остапович, яко справник, Андрій Олексюк, яко касиєр, Григорий Олексишин, яко книговодець, Антін Салїтриньский і Мирон Дмитрук, яко заступники членів управи, всїх господарі в Новосілцї

Підпис фірми слїдує під фірмою стоваришеня через двох членів управи.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на льокали стоваришеня або в одній з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів виносить 10 кор. Число удїлів є необмежене.

Відвічальність членів розтягає ся до тривазової висоти заявленого удїлу.

Дата вписку: 5 цьвітня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня цьвітня 1911.

L. cz. Firm. 773/12 (10768)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Kupieckie Towarzystwo zaliczkowe „Merkur" w Kańczudze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 21 czerwca 1912 dokonano wyboru nowej dyrekcyi w skład której wchodzą.

1. Chaim Tepper, kupiec w Kańczudze,

2. Józef Tepper, kupiec w Przemyślu, jako dyrektorzy — a

3. Benjamin Weinberger, kupiec w Kańczudze, jako zastępca dyrektora.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 10 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 715/12 (10942)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych przy firmie: Spółka pomocy przemysłowej dla wyrobu zabawek i towarów drzewnych w Leżajsku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 29 kwietnia 1912:

I. uchwalono zmianę §§ 1 względnie 84 statutu w brzmieniu firmy spółki, która odtąd opiewać będzie: „Spółka dla wyrobu zabawek i towarów drzewnych w Leżajsku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką",

II. w miejsce zmarłego członka dyrekcyi ś. p. Władysława Szczepaniaka wybrano członkiem dyrekcyi magazynierem p. Wojciecha Kuta, kierownika szkoły koszykarskiej w Leżajsku.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 10 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 144/11 Stow. II. 610 (10814)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Niżniów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe „Zgoda", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Niżniowie.

Członek dyrek yi wystąpił: p. Zacharyasz Peristy.

Członkiem dyrekcyi ponownie wybrany: Izrael Krauthamer.

Data wpisu: 30 marca 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 30 marca 1912.

L. cz. Firm. 777/12 (10574)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kańczuga.

Brzmienie firmy: Hersch Schulim i Ska, handel drzewa budowlanego w Kańczudze.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewa budowlanego.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Hersch Schulim i Simo Weinberger, obaj zamieszkali w Kańczudze.

Do zastępstwa i podpisywania firmy obowiązani są zbiorowo obaj jawni spólnicy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 27 lipca 1912.

L. cz. Firm. 303/12 Sp. II. 212 (10707)

Prowadzącemu rejestr stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych poleca się, ażeby przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Siedlcach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" dodatkowo wpisał, że na walnem zgromadzeniu w dniu 25 marca 1912 prócz wpisanych już członków zarządu wybranym został członkiem zarządu także Józef Matusik starszy, rolnik w Siedlcach w miejsce Jana Żuchowicza.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 27 lipca 1912.

L. cz. Firm. 769/12 Stow. VII. 87 (10743)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 25 lipca 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Majdanie sieniawskim", że na walnem zgromadzeniu członków odbytem 28 kwietnia 1912 wybrano Wojciecha Łapkę, organistę i właściciela realności w Majdanie sieniawskim zastępcą przełożonego zarządu w miejsce Jana Zwolińskiego.

Przemyśl, 12 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 770 12 (10767)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie jako handlowy zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla Stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek w Pysznicy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na walnem zgro-

madzeniu członków odbytem w dniu 14 kwietnia 1912 uchwalono za zezwoleniem Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 8 czerwca 1912 l. cz. LW. 80.997/12 zmianę § 1 statutu w tym kierunku, że w paragrafie tym w końcowym ustępie należy wykreślić gminy: Domostawa, Zdziary i Katy.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział V.
Rzeszów, dnia 10 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 409/12 Rg. A. I. 313 (10850)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: „Seidman i Auschnitt.
Zmiana firmy na „J. H. Auschnitt i Ska". po niemiecku „J. H. Auschnitt & Co".
Przystąpili: Herman Markus i Elias Leib 2 im. Klinghofer, kupcy we Lwowie, ul. Furmańska, jako jawni spólnicy. — Skutkiem czego powstała jawna spółka od 21 lutego 1912.
Odtąd właścicielami są: Izak Hersch 2 im. Auschnitt, Herman Markus i Elias Leib Klinghoffer.
Uprawnieni do zastępstwa: Izak Hersch Auschnit i Elias Leib Klinghoffer, który swoje nazwiska łącznie podpisywać będą pod brzmieniem firmy.
Specialne wpisy: Spółkę zawierano na półtora roku t. j. po dzień 21 sierpnia 1913.
Dzień wpisu: 6 marca 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 28 lutego 1912.

L. cz. Firm. 799/12 (10575)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie „Ludowy Związek kredytowy w Leżajsku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków, odbytem w dniu 21 lipca 1912 uchwalono zmianę §§ 5, 9, 13 i 14 statutu tego stowarzyszenia.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 10 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 776 Rg. A. I. 369 (10856)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.
Siedziba firmy: Lwów, ul. Sykstuska 4.
Brzmienie firmy: M. Ehrenfeld, kantor wymiany.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprzedaż losów na raty i za gotówkę.
Właściciel: Moritz Ehrenfeld, kupiec we Lwowie.
Data wpisu: 24 kwietnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 24 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 698/12 Rg. A. I. 368 (10854)
Wpis do rejestru handlowego kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddz. A.
Siedziba firmy: Lwów, ul. Stanisława l. 8.
Brzmienie firmy: Laser Aron Rosner.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprzedaż luster i ram.
Właściciel: Laser Aron Rosner.
Dzień wpisu: 22 kwietnia 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 18 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 281/12 Stow. III. 99 (10702)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Kątach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członkowie zarządu wystąpili: Antoni Gryziec, jako członek i przełożony zarządu.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Jan Janas, rolnik w Kątach, jako przełożony zarządu i Józef Gondek, jako członek zarządu.
Data wpisu: 13 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 3 sierpnia 1912.

G. Zl. Firm. 676 Rg. B. 62 (10939)
Aenderungen und Zusätze zu bereits eingetragen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register Abteilung B.
Sitz der Firma: Lemberg, Kościuszki 6.
Firmawortlaut: Allgemeine Depositen Bank Filiale Lemberg, polnisch: Powszechny Bank depozytowy filia we Lwowie, ruthenisch: Zahalnyj Bank depozytowyj filia u Lwowi".
Prokura erteilt: dem Heinrich Teiber, derselbe zeichnet kollektiv mit einem Mitgliede des Verwaltungsrates oder mit einem anderen Prokuristen.
Datum der Eintragung: 22 April 1912.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung IV.
Lemberg, am 18 April 1912.

G. Zl. Firm. 702 Rg. B. 62 (10938)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Einzutragen ist: im Register Abt. B.
Sitz der Firma: Lemberg, Kościuszki 6.
Firmawortlaut: allgemeine Depositen Bank, Filiale Lemberg, polnisch: powszechny bank depozytowy, filia we Lwowie, ruthenisch: Zahalnyj Bank depozytowyj u Lwowi.
Prokura erteilt: den Herrn Wilhelm Ulrich und Bernhard Ziff dieselben zeichnen kollektiv mit einem Mitgliede des Verwaltungsrates oder mit einen Prokuristen.
Datum der Eintragung: 22 April 1912.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung IV.
Lemberg, am 18 April 1912.

L. cz. Firm. 293/12 Stow. III. 241 (10652)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Krosno.
Brzmienie firmy: Spółka rolniczo-handlowa „Snop" w Krośnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Data statutu: 1 lipca 1912.
Przedmiot przedsiębiorstwa: a) wspólne spieniężanie produktów rolniczych członków, b) jakoteż wspólne nabywanie dla nich artykułów potrzebnych im do prowadzenia gospodarstwa rolnego.
Czas trwania: nieograniczony.
Zarząd: Henryk Malis, profesor w Krośnie, przewodniczący, Bronisław Gąsienica, profesor w Suchodole, zastępca przewodniczącego, Stefan Niziński, właściciel realności w Krośnie i Jędrzej Krukiczek, właściciel realności w Krośnie, obaj członkowie zarządu.
Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią wyrażającą brzmienie firmy kładzie swój podpis dwu członków zarządu.
Ogłoszenia Spółki będą przybite na tablicy dla ogłoszeń przed lokalem spółki.
W razie uznanej przez zarząd potrzeby, umieszczać będzie Spółka swe publiczne ogłoszenia w czasopiśmie wyznaczonem do tego przez Radę nadzorczą.
Udział członków: wynosi 10 kor.
Odpowiedzialność: do pięciokrotnej wysokości deklarowanych udziałów.
Data wpisu: 21 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 10 sierpnia 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 0, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$
*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)
†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$
*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$
§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)
†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)
*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)
*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$
*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$
†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, $6^{\underline{10}}$, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$
*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$
§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)
*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze":

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$
†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)
*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków":

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)
*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$
od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}
od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$
od 1 maja do 15 września 4^{21}
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}
od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.
Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Cukiernia Władysława Podhalicza

została wskutek demolacyi budynku **przeniesiona** na ul. **Akademicką 6,** — róg ul. Chorążczyzny. Poleca się i nadal względom P. T. Pupliczności wraz z filią **Hetmańska 10.**

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. PANIEŃSKA.21.



Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona



1/2 kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 80 hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. II.	2 kor. — hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. III.	2 kor. 30 hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. IV.	2 kor. 60 hal.
1/2 „ „ Melange cesarska	Nr. V.	3 kor. — hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

KAROLINA CZERKAWSKA

przeniosła swoją pracownię krawiecką z ul. Akademickiej na ul. Batorego l. 24, I. p. i poleca się nadal łaskawym względom.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych

i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież **SPECYALNE LECZNICZE,** jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

„Casino de Paris“.

Wielkomiejski program nowego sezonu od 1 do 15 września.

Mlle Bordevery, słynna piękność światowa. — S. Jankowska, polska spiewaczka. — Ekscentrycy amerykańscy Daynthy Brothers. — Elly Meers, mg. spiew. — Duet transf. Borussia. — Toni Hofer, humorysta. — Duet apaszów Juliette et Cato. — Norma Lund, orj. tancerka. — Sonja- Nikołajewna, Rosyanka w swoim repertuarze. — Mr. Emanuel, elektryczno-muzyczny akt. — Mary Mertens, franc. spiew. — Loucie Rouvéna, primadonna Monlin rouge we Wiedniu. — Varady Adela, tancerka i 10 innych występów znakomitych artystów.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, Jagiellońska l. 3.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Biuro Nauczycielskie, pośrednictwo posad dla oficyalistów gospodarczych, personalu biurowego, służby wszelkiej. Niemczynowska, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 196 IV.

Do najęcia jeden pokój obszerny przy inteligetnej rodzinie. Również mogą być przyjęci student lub panienka z klas niższych na mieszkanie z całem utrzymaniem. **Ulica Snopkowska Nr. 35, II. p. obok Szkoły przemysłowej.**

Winogrona!! kuracyjne i stołowe najprzedniejszych i najdelikatniejszych gatunków, o wielkich jagodach, słodkie, świeżo ścinane 5 klgr. 3·50 hal., jabłka stołowe i gruszki t. zw. „Kaiserbirnen“ 5 klgr. 3 kor., miód pszczelny naturalny 5 klgr. puszka 7·50 hal. dostarcza. J. Perlmutter, Versecz Nr. 3, Węgry połndniowe.

Kopalnia złota.

Samodzielny byt uzyska gorliwy mężczyzna albo kobieta jako **kierownik filii** domu wysyłkowego. Zarobek roczny 6000 do 8000 K. Bezwzględnie uczciwe, stosowne dla każdego bez względu na jego miejsce zamieszkania (nawet na wsi). Sklep niepotrzebny. Możliwe także jako zajęcie uboczne. Zgłoszenia z podaniem przebiegu życia pod „Filialleiter Nr. G. 90 do ekspedycyi anonsów „Propaganda“ — Wien XIII-8.



Do **Ameryki i Kanady** przeprawia najlepiej

LINIA KUNARD

we Lwowie, ul. Grodecka l. 99.

Cena przeprawy okrętem Tryest-New York III. kl. koron 220. Dzieci niżej lat 12 koron 110.

Uważajcie na Nr. 99.

Z Tryestu:
Ivernia 10 września 1912.
Carpathia 24 września 1912.
Saxonia 8 października 1912.

Z Liwerpoolu:
Lusitania: 28 września i 26 października 1912.
Mauretania: 21 września i 12 października 1912.

Najszybsze i najwspanialsze parowce świata!

HELDOLANA

światowej sławy mydło piękności. — Usuwa wszelkie **piegi, zmarszczki, pryszcze, plamy i t. d. i nadaje cerze świeżość i gładkość.** Do nabycia we wszystkich aptekach, drogueryach i odnośnych handlach. Cena za puszkę z opisem **K. 1·50 i K. 1. Odbiorca może wygrać 100 franków.**

Wina

naturalne czysto niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**

EDMUNDA RIEDLA, LWOW.

Bilety wizytowe
Karty ślubne, Dyplomy i wszelkie roboty
litograficzne wykonuje jak najstaranniej i po
możliwie jak najniższych cenach
Zakład Artystyczno-Litograficzny
Antoniego Pryszlaka
we Lwowie, ulica Lindego 2–4.



STAMPILIE

kauczukowe i metalowe

dla c. k. sądów, starostw, urzędów podatkowych i t. p., **NUMERATORY wraz z datownikami do prezentowania aktów, marki pieczątkowane, obcęgi do plomb, wykonuje najtaniej**

MAKS GLASERMAN, rytownik.
Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585.
Odznaczony MEDALEM RZĄDOWYM.
Cenniki bezpłatnie.

Ostatnie nowości.



Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki l. 1.



Kto chce otrzymać zegarek darmo?

Ażeby nasze wyborne zegarki wszędzie rozpowszechnić rozdzielamy według zwyczaju 5000 zegarków darmo. Proszę przysłać swój dokładny adres na korespondentce do fabryki zegarów: **Jak. König. Wiedeń, III 2. Postamt 45, fach 111.**

Baczność P. P. Seminarzyści!!



Doskonałe do nauki fachowo i sumiennie wykończone skrzypce ze smyczkiem i torebką ceratorą **poczawszy od 11 K.,** zaś z pięknym futerałem francuskim **już od 14 K.** można nabyć najkorzystniej tylko w jedynej krajowej fabryce instrumentów z popędem elektryki

Franciszka Niewczyka

Lwów, Gródecka 2 b i Chorążczyzna 7, — Telefon 1275.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.